Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok VIII. Nr. 91 (2033). Wilno, Środa 22 Kwietnia 1931 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Szlakiem Rapallo.

List z Berlina.

Dnia 24-go kwietnia 1931 r. upływa termin umowy berlińskiej, przyjacielskiej umowy Niemiec z Rosją Sowiecką koljeny etap układów w Rapallo. Czy będzie ona odnowiona? Czy nastąpiło zerwanie w stosunkach niemiecko-rosyjskich? Czy zwrócą Niemcy oblicze ku zachodowi?

Na łamach „Kurjera Wileńskiego" omawiano niedawno kwestję możliwości polsko-niemieckiej ugody. Kwestja ta jest nierozerwalnie związana z kwestją stosunków niemiecko-rosyjskich. Czy przebiegł czarny kot między sojusznikami rapallskimi? Swego czasu zdawało się, iż sprawa tak się właśnie przedstawia. Niemcy oskarżali bolszewików o to, że zdradzili ich ekonomicznie przez dawanie zamówień Amerykanom. Bolszewicy wskazywali na to, że Niemcy ich zdradzają politycznie, flirtując w Locarno. Bogata fantazja bolszewicka „ujawniała" kolejne chytre zamysły francuskich i niemieckich kapitalistów, widziała już Niemcy w szeregach a nawet na czele koalicji interwencjonistów. Do oziębienia stosunków niemało przyczyniła się kampanja katolików niemieckich przeciwko prześladowaniu religji w Rosji, a prasa komunistyczna już wypisywała brednie o „wyprawie krzyżowej przeciw ojczyźnie mas pracujących"...

Lecz czy obeszło się kiedykolwiek w małżeństwie bez nieporozumień, konfliktów, zazdrości i niesłusznych podejrzeń? Epilog pozostaje bez zmiany: on revient toujours a ses premiers amours... Niemcy coprawda zarzucali bolszewikom, że źle się obchodzą z kolonistami niemieckimi. W ostatnich czasach wzmogła się wprawdzie w Niemchech anti-bolszewicka agitacja duchowieństwa, powstał „związek obrony kultury zachodniej", stosowane były represje względem agitacji bezbożników. Wszystko to jest jednak skierowane przeciwko bolszewizmowi wewnętrznemu.

Co się tyczy bolszewizmu zewnętrznego prawica niemiecka wskazuje ustawicznie na przykład faszystowskich Włoch; jeśli włoscy faszyści mogą być w stosunkach przyjaznych z Rosją Sowiecką, z jakiej racji ma to być wzbronione faszystom niemieckim? Ale jaki cel właściwie ma przyjaźń z Rosją Sowiecką? Na to otrzymujemy odpowiedź: bez Rosji Sowieckiej bylibyśmy, jak jeszcze przed Rapallo, jedynie piłką w rękach Zachodu.

Jeżeli za czasów Stresemanna zdawało się jeszcze, że Niemcy coraz bardziej lgną do Zachodu, dziś jest zupełnie pewnem, więcej niż kiedykolwiek, że nie wyrzekną się one atutu rosyjskiego. Locarno? Projekt Brianda? Paneuropa Kudenhove-Kalergi? Istnieją w Niemczech koła, które uważają, że zbyt intymne stosunki z Rosją Sowiecką psują widoki na zdobycie sympatji chociażby Stanów Zjednoczonych w sprawie rewizji granic wschodnich Niemiec. Hitlerowcy i niektóre inne sfery prawicowe proponują nawet zastąpić rynek sowiecki włoskim. Taka argumentacja jest jednak mało przekonywującą. To też bez trudu dowodzi Adolf Grabowski w „Zeitschrift für Politik", że rynek włoski nigdy nie zastąpi rynku sowieckiego z jego bajeczną industrjalizacją o skali globalnej, z jego ogromnemi zapotrzebowaniami (maszyny, inżynierowie, technicy)... „Droga do korytarza prowadzi przez Paryż", twierdzą niektórzy politycy niemieccy, a w myśl tej tezy powstają nawet fantastyczne projekty francusko - niemieckiego sojuszu wojennego... Jaki mógłby być cel tego sojuszu? Interwencja przeciwko Rosji Sowieckiej? Idea ta nie znajdzie współczucia w szerokich kołach społeczeństwa niemieckiego. Przeciw Włochom faszystowskim? Dziś — mało prawdopodobna kombinacja. — Bolszewicy wprawdzie odsłonili przed nami tajniki owej kombinacji: francuski przemysł wojenny chce zrobić interes na uzbrojeniu Niemiec. Lecz trudno jest przypuszczać, aby rząd francuski zgodził się na to, by francuski przemysł wojenny zaopatrywał Niemcy w broń, która może być z biegiem czasu skierowana przeciwko Francji. Wobec tego nie zaszkodzi pewna doza sceptycyzmu w stosunku do owych rewelacyj. To że pewne francuskie i niemieckie koła przemysłowe noszą się z takiemi planami, nie znaczy jeszcze, że są one bliskie realizacji.

Cóż pozostaje owym politykom niemieckim, którzy okrojenie Polski uważają za kwintesencję dążeń niemieckiej polityki zewnętrznej? Skoro Francją dobrowolnie nie da swej zgody pozostaje wywrzeć na nią nacisk. Czem jeśli nie rosyjską mapą? Jak dosadnie zaznaczył Adolf Grabowski, zbliża Niemcy z Rosją ta okoliczność, że ma ona z Polską nie mniejszą ilość porachunków. Innemi słowy, będziemy wywierali nacisk z dwóch stron, a nuż cośkolwiek wyciśniemy!..

Warto jednak przy sposobności zaznaczyć że nawet tak umiarkowany publicysta jak Adolf Grabowski, który nie tak dawno zabierał głos w specjalnym numerze dziennika „Die Hilfe", poświęconym polsko-niemieckiej ugodzie, dziś otwarcie wypowiada się za okrojeniem Polski, a dla uniknięcia wojny radzi nawet Polsce dobrowolnie okroić siebie samą: „Wówczas mała Polska będzie mogła znacznie zmniejszyć swój budżet podczas gdy 40 proc. budżetu wielkiej Polski pochłaniają wydatki wojenne". Czemu to Grabowski nie udziela tak mądrych rad oszczędnościowych Brüningowi? Może „małe Niemcy" unikną deficytu któremu nie mogą podołać „wielkie Niemcy"?

Dla poznania nastrojów szerokich sfer niemieckiego społeczeństwa nawet stołeczna prasa niemiecka nie jest miarodajna. W tym celu trzeba zwrócić się do prowincjonalnej prasy niemieckiej, która jest bardziej szczerą, niż skrępowane wymogami międzynarodowej uprzejmości i kurtuazji dziennikarstwo berlińskie. My zresztą stali mieszkańcy Niemiec, nie mamy potrzeby zaglądać do gazet. Na każdym kroku czujemy jak wiatr wieje i wiemy, że żadne próby ugody nie położyły i nie położą kresu światowej zawierusze. Ona trwa. Narazie — inne tylko są jej objawy.

Wobec takich nastrojów, zwłaszcza po wyjeździe niemieckich przemysłowców do Rosji i otrzymaniu tam zamówień trudno jest wątpić w odnowienie przyjacielskiej umowy z Rosją.

Dr. G. W.

(Przypisek Redakcji).

Zamieszczając powyższą korespondencję naszego berlińskiego współpracownika, musimy zaznaczyć, że nie podzielamy jego pesymizmu co do losów Europy. My również nie wątpimy, że czynnikami rozbijającemi solidarystyczne tendencje państw naszego kontynentu są Rosja i Niemcy. Ta wspólna cecha łączy ich, pomimo całego szeregu rozbieżności, ponieważ dotyczy najbardziej aktualnego zagadnienia ich polityki. Ale nie możemy się zgodzić z tem, że te ich destrukcyjne dążenia wezmą napewno górę nad dążeniami przeciwnego obozu, jeżeli tylko zdoła on w porę skonsolidować się i rozwiązać szczęśliwie te problemy, które w rękach przeciwników są dogodną bronią w ich akcji.

P. Prezydent Rzeczypospolitej wrócił do stolicy.

WARSZAWA, 21-IV. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił w dniu 21 b m. przed południem ze Spały do Warszawy.

Marsz. Piłsudski honorowym prezesem Zw. Osadników.

WARSZAWA, 21-IV. (Pat). Na prośbę walnego zjazdu Marszałek Piłsudski zgodził się objąć honorową prezesurę Związku Osadników.

O pomoc dla bezrobotnych.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Jak donosiliśmy w poniedziałek pod przewodnictwem p. premjera Sławka odbyła się konferencja min. resortowych w sprawie zorganizowania przez rząd doraźnej pomocy bezrobotnym. Ponieważ sytuacja skarbowa państwa nie pozwala jeszcze dziś na całkowite uruchomienie kredytu dla zorganizowania robót publicznych wykorzystane będą możliwości państwa w zakresie dożywiania bezrobotnych.

Postanowiono na przedwczorajszej konferencji zorganizować i wzmocnić już istniejącą w niektórych miastach akcję żywnościową. Akcję tę ma przeprowadzić min. pracy w porozumieniu z poszczególnemi samorządami.

Popierajcie Ligę Morską

Nowy senator w klubie BBWR.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Na miejsce zmarłego w poniedziałek w Lublinie św. p. senatora Aleksandra Wyszyńskiego z klubu BBWR. do Senatu wchodzi dr. Eugenjusz Wiszniewski lekarz z Siedlec.

Układ likwidacyjny polsko-niemiecki wszedł w życie.

WARSZAWA, 21-IV. (Pat). W dniu 21 kwietnia nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych porozumienia likwidacyjnego polsko-niemieckiego, podpisanego w Warszawie w dniu 31-go października 1929 roku. Powyższej wymiany dokonali: ze strony Polski p. August Zaleski, minister spraw zagranicznych, ze strony Rzeszy Niemieckiej—p. Hans Adolf von Moltke, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Warszawie.

Zjazd inżynierów drogowych.

WARSZAWA, 21.IV (Pat). Wczoraj rozpoczął się w Gdańsku zjazd inżynierów drogowych, na który to zjazd wszystkie dyrekcje kolejowe wysłały przedstawicieli wydziałów drogowych. Zjazd potrwa przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy. Przedmiotem obrad zjazdu są sprawy techniczno-gospodarcze, związane z utrzymaniem kolei.

Budżet Banku Wypłat Międzynarodowych.

BAZYLEA, 21 IV. (Pat). Rada administracyjna Banku Wypłat Międzynarodowych przyjęła projekt budżetu zamykający się sumą 9 550.000 fr. w złocie.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa zbiera się dziś.

WARSZAWA, 21. IV. (Pat). Przewodniczący senackiej komisji skarbowo-budżetowej dr. Popławski zwołał na środę 22 b. m. na godzinę 17-tą posiedzenie komisji. Na porządku dziennym znajduje się przydział referatu, dotyczącego projektu ustawy o oddaniu Francusko-Polskiemu T-wu Kolejowemu, S-ka akcyjna w Paryżu kolei Herby Nowe—Gdynia z odnogą Siemkowice—Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej.

Zgon sen. A. Wyszyńskiego.

WARSZAWA, 21. IV. (Pat). W dn. wczorajszym zmarł w Lublinie senator klubu BBWR. Aleksander Wyszyński. Marszałek Senatu Raczkiewicz przesłał na ręce rodziny zmarłego senatora telegram treści następującej:

„Wobec bolesnej straty, jaka dotknęła Senat z powodu śmierci ś. p. Aleksandra Wyszyńskiego, senatora Rzeczypospolitej i ofiarnego działacza społecznego, w imieniu Senatu i własnem przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i żalu".

Na pogrzebie ś. p. Wyszyńskiego będzie reprezentował p. marszałka Senatu senator Jan Czerwiński.

Zebranie bloku rolniczego Europy Środk.

GENEWA, 21. IV. (Pat). We wtorek przed ogólnem posiedzeniem komisji kredytu rolnego odbyło się zebranie delegatów 8 państw, należących do bloku rolniczego Europy Środkowej i Wschodniej. Przewodniczącym zebrania wybrany został delegat Polski dr. Rose, który otrzymał mandat złożenia w imieniu wszystkich państw bloku deklaracji, wyrażającej podziękowanie zainteresowanym organom Ligi Narodów za pracę, dokonaną w dziedzinie kredytu rolnego oraz stwierdzającej, że projekt organizacji między towarzystwa hipotecznego kredytu rolniczego w ogólnych zarysach odpowiada interesom rolnictwa państw, należących do bloku, które tem samem zasadniczo go przyjmują.

Alfons XIII udaje się do Anglji.

DOOVRE, 21. IV. (Pat). Przybył tu w dniu 21 kwietnia po południu z Paryża król Alfons XIII, witany na dworcu kolejowym przez grono osób z tamtejszej kolonji hiszpańskiej, między innemi byłego ambasadora hiszpańskiego w Londynie Merry del Val, którego król Alfons powitał serdecznem uściśnieniem dłoni. Przed przyjazdem króla poczynione zostały rozległe zarządzenia w celu uniemożliwienia gromadzenia się tłumów.

Minister Zaleski u Pana Prezydenta.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym przed południem Pan Prezydent Rzplitej, który przybył wczoraj ze Spały, przyjął na dłuższej audjencji min. spraw zagr. Zaleskiego. Pan min. Zaleski zreferował Panu Prezydentowi Rzplitej sytuację międzynarodową oraz ostatnie wydarzenia na terenie polityki zagranicznej.

Przed ratyfikacją pożyczki kolejowej.

Sesja będzie trwać trzy dni.

Tel. od wł. koresp. z Warszawy.

Wczoraj przed poł. odbyło się posiedzenie posłów i senatorów klubu BBWR. członków sejmowych komisyj skarbowej i komunikacyjnej oraz senackiej komisji skarbowo-budżetowej. Na posiedzeniu tem zaznajomiono się z rządowem przedłożeniem ustawy o udzieleniu koncesji na dokończenie budowy i eksploatację magistrali węglowej Górny Śląsk—Gdynia. Ponadto desygnowano na referenta ustawy w Sejmie posła Stefana Starzyńskiego w senacie senatora Sobolewskiego. Przewodniczący komisji skarbowej Sejmu poseł Hołyński w porozumieniu z przewodniczącym komisji komunikacyjnej posłem Brzozowskim zwołał na czwartek na godz. 12 w poł. wspólne posiedzenie obu tych komisyj. Przewodniczący komisji skarbowo-budżetowej senatu senator Popławski zwołał posiedzenie komisji na dziś na g. 5 popoł. celem przydzielenia referatu projektu ustawy pożyczkowej.

Zamiarem czynników decydujących jest zakończenie prac Sejmu i Senatu jeszcze w nadchodzącą sobotę. Pośpiech ten wskazany jest między innemi ze względu na sytuację na rynku finansowym francuskim, jednakże należy zaznaczyć, że pośpiech ten bynajmniej nie jest równocześnie chęcią ograniczenia dyskusji. Wprost przeciwnie sfery rządowe, jak i większość sejmowa dążyć będą do jaknajwszechstronniejszego rzeczowego rozpatrzenia projektu by opinja publiczna mogła być całokwicie zorjentowana w tej doniosłej dla życia gospodarczego państwa tranzakcji.

W godz. popoł. p. marsz. sejmu dr. Świtalski zaprosił na herbatkę kilkudziesięciu posłów i senatorów klubu BB, którzy interesują się specjalnie projektem pożyczki z punktu widzenia skarbowego lub kolejowego. Na herbatce tej obecny był p. min. skarbu Matuszewski.

Przewodnicząca podkomisji meldunkowej, wyłonionej przez komisję administracyjną sejmu posłanka Pepłowska z Kl. Narodowego, wobec zwołania sesji, zgłosiła przedwczoraj w kancelarji żądanie zwołania na czwartek posiedzenia podkomisji, której przewodniczy. Kancelarja sejmowa jednak nie mogła zadośćuczynić prośbie posłanki Pepłowskiej, gdyż zarządzenie Pana Prezydenta Rzplitej wyraźnie precyzuje zakres prac obecnej sesji, która jedynie i wyłącznie ma być poświęcona sprawie ratyfikacji francuskiej pożyczki kolejowej.

Niezadowoleniu Niemców z pożyczki wtóruje prasa endecka.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

„Gazeta Warszawska" i „ABC" zamieściły przedruk artykułu korespondenta warszawskiego „Vossische Zeitung", który to artykuł zawiera szereg zgoła bezpodstawnych i kłamliwych inromacyj o farncuskiej pożyczce kolejowej dla Polski. Czynniki rządowe oświadczają, że podczas debaty sejmowej wszystkie te i temu podobne informacje zostaną przez rząd należycie sprostowane, natomiast trzeba wyrazić zdziwienie, że dzienniki opozycyjne polskie uciekają się do przedruków z wrogiej Polsce prasy niemieckiej, byleby wykazać swoją opozycję w stosunku do posunięć rządu.

Dla należytego żilustrowania wartości informacyj prasy niemieckiej, jeżeli chodzi o francuską pożyczkę kolejową, zwrócić warto uwagę na ogromne zdenerwowanie i niezadowolenie wszystkich odłamów tej prasy, z powodu dojścia do skutku tranzakcji pożyczkowo-kolejowej która pozwoli na szybkie wybudowanie linji kolejowej łączącej Górny Śląsk z morzem Bałtyckiem i biegnącej przez Poznańskie i Pomorze.

1-go czerwca ruch autobusowy stanie,

o ile ustawa o funduszu drogowym nie będzie zmieniona.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W poniedziałek odbyło się w Warszawie, przy udziale delegatów z całej Polski, posiedzenie Związku Właścicieli Przedsiębiorstw Autobusowych. W wyniku całodziennych dbrad wybrano komisję, która przygotować ma projekt nowelizacji ustawy o państwowym funduszu drogowym, któryby miał na celu większe uwzględnienie interesów przedsiębiorców autobusowych.

Przedsiębiorcy zdecydowali unieruchomić z dniem 1 czerwca komunikację autobusową na terenie całej Polski, o ile nie nastąpi żadnej zmiany sytuacji w związku z wprowadzeniem w życie państwowego funduszu drogowego.

Nuncjusz Bartoloni nie chce opuszczać Kowna.

RYGA. 21.IV. Pat). Jak donosi „Rigasche Rundschau", msg. Bartoloni nie ma zamiaru opuszczać Kowna. Nuncjusz zwrócił się do rządu z żądaniem podania na pismie motywów, dla których nie został on po powrocie z Rzymu przyjęty przez prezydenta.

Przemysłowcy polscy w Moskwie.

MOSKWA, 21. IV. (Pat). Przebywający od kilku dni w Moskwie przemysłowcy polscy odwiedzili dotychczas szereg zrzeszeń oraz organizacyj przemysłowych i zwiedzili kilka objektów fabrycznych. Przewodniczący delegacji Andrzej Wierzbicki wraz z członkami Sowpoltorgu złożyli szereg oficjalnych wizyt i przyjęci byli m. i. przez ludowego komisarza handlu zagranicznego Rozenholza oraz zastępcę prezesa wyższej rady gospodarczej Mezłauka. Władze sowieckie czynią wszelkie ułatwienia w kierunku umożliwienia delegacji zapoznania się ze stanem sowieckiego życia gospodarczego.

MOSKWA, 21. IV. (Pat). Wczoraj o godz. 20.30 ludowy komisarz handlu zagranicznego Rozenholz wydał na cześć delegacji polskiej bankiet, w którym wzięli udział przedstawiciele komisarjatu spraw zagranicznych na czele z Krestyńskim i Stomoniakowem, przedstawiciele Narkomtorgu, prezes sowieckiego Banku Państwowego Kałmanowicz, członkowie zarządu Sowpoltorgu i szereg przedstawicieli sowieckich kół gospodarczych.

Ze strony polskiej na przyjęciu delegacji byli poseł Rzeczypospolitej w Moskwie Patek z radcami poselstwa. Podczas bankietu wygłosili przemówienia ludowy komisarz Rozenholz i prezes delegacji polskiej Wierzbicki.

Duchowieństwo hiszpańskie za republiką.

WALENCJA, 21 IV. (Par). **Wydany został okólnik do duchowieństwa. Okólnik przypomina obowiązek szanowania istniejącej władzy, z zaznaczeniem, że Kościół zawsze wyznawał tę zasadę, o ile zarządzenia władz nie stały w sprzeczności z jego nauką.**

Zadowolenie w Rosji Sow.

MOSKWA, 21. IV. (Pat). „Izwiestja", omawiając porozumienie podpisane w Berlinie między przedstawicielami Z. S. S. R. a przemysłowcami niemieckimi w sprawie nowych obstalunków dla przemysłu niemieckiego, czynią uwagę, że porozumienie to wyraźnie świadczy, że przemysłowcy niemieccy, po bliższem zaznajomieniu się z życiem gospodarczem Z. S. S. R., nie wątlipie doszli do wniosku że w Związku Socjalistycznych Republik Rad ugruntowała się mocna i trwała sytuacja ekonomiczna i że rząd sowiecki jest zdolny sumiennie wywiązać się ze wszystkich zobowiązań, wynikających z udzielenia mu kredytów. Wreszcie „Izwiestja" zaznaczają, że umowa gospodarcza niemiecko-sowiecka ma również bardzo daleko idące znaczenie polityczne.

Polemika w sprawie roli Alfonsa XIII w czasie wojny.

PARYŻ, 21. IV. (Pat). Art. dziennika „La Republique", oskarżający Alfonsa XIII o zdradzenie w czasie wojny interesów Francji przez komunikowanie Wilhelmowi II różnych tajemnic wojskowych francuskich, o których król hiszpański dowiadywać się miał od francuskiego attache wojskowego w Madrycie — wywołał w prasie ożywioną polemikę. Różne dzienniki nietylko prawicowe lecz nawet mające pewne zabarwienie radykalne, jak np. „L'Homme Libre" wzięły w obronę byłego króla hiszpańskiego.

Przezorność b. króla Alfonsa.

„Daily Express" donosi, że w przewidywaniu przewrotu król hiszpański od dłuższego czasu przedsięwziął środki, celem zabezpieczenia fortuny osobistej. W Anglji samej posiada on fortunę wynoszącą około 2 miljonów funtów szterlingów, czyli 90 miljonów złotych. Fortuna ta powiększy się jeszcze, po zrealizowaniu dóbr, jakie osobiście należą do niego w Hiszpanji. Król Alfons posiada nadto dom w Londynie oraz posiadłość wiejską w Midland. Nadto ma on zamiar nabyć ranch w Kanadzie.

„BIBLJOTEKA NOWOŚCI"
PLAC ORZESZKOWEJ Nr. 3.
Kompletna beletrystyka do ostatnich nowości w jęz. polskim oraz w obcych. Lektura szkolna. — Dział naukowy. Każdy abonent otrzyma premjum.
-: Czynna od godz. 11-ej do 18-ej. :-
KAUCJA 5 ZŁ. ABONAMENT 2 ZŁ.

Z Polskiego Związku Reklamowego.

Dnia 17 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana Romana Starzyńskiego Dyrektora Pat. Walne Zebranie Polskiego Związku Reklamowego.

Po ożywionej dyskusji na temat konieczności wprowadzenia reklamy jako przedmiotu nauczania do szkół handlowych, uporządkowania stosunków wewnętrznych w reklamie, spraw akwizycji i zdorwego pośrednictwa, konieczności wprowadzenia normalizacji i reklamy parsowej, i po wyczerpaniu porządku dziennego, przystąpiono do wyborów nowego Zarządu.

Sprawę Międzynarodowego Kongresu Reklamowego w Wiedniu w r. b. i udziału w nim delegacji polskiej, postanowiono omówić na specjalnem zebraniu członków i zainteresowanych.

Zebranie to odbędzie się w dn. 4 maja b. r. o godz. 19-ej w lokalu Polskiego Związku Reklamowego w Warszawie, ul. Marszałkowska 118.

Giełda warszawska z dn. 21.IV. b. r.

WALUTY I DEWIZY:	
Nowy York	8,92—8,94—8,90
Belgja	124,10—124,41—123,79
Gdańsk	173,43—173,86—173,00
Holandja	358,62—359,52—357,72
Londyn	43,37¼—43,41—43,27
Nowy York kabel	8,92—8,94—8,90
Paryż	34,90¼—34,99¼—34,82
Szwajcarja	171,91—172,34—171,48
Wiedeń	125,50—125,81—125,19
Włochy	46,76—46,87½—46,64½
Berlin w obr. pryw.	212,52
PAPIERY PROCENTOWE:	
4% Pożyczka inwestyc.	88,50
Ta sama seryjna	94,00
3% premjowa pożyczka budowlana	46,50
6% dolarowa	72,00—72,50
10% Kolejowa	105,00
5% Konwersyjna	49,25
7% Stabilizacyjna	82,00—82,25
8% L. Z. B. G. K. i B. R., obl. B. G. K.	94,00
Te same 7%	83,25
8% obl. B. G. K.	93,00
7% ziemskie dolarowe	75,00
4½% L. Z. ziemskie	52,00—52,25
8% warszawskie	73,00—73,50—73,10
5% warszawskie	58,25—58,00
4½% warszawskie	53,50
8% Piotrkowa	63,75
10% Radomia	76,00
6% obl. poż. konw. m. Warsz. VI em.	51,00
AKCJE:	
Bank Polski	127,00—128,00
Częstocice	27,00
Węgiel	29,00
Lilpop	20,75
Modrzejów	70,00
Ostrowiec serja B.	4,000

Jubileusz dyrektora Aleksandra Zelwerowicza.

W dniu 5 maja Wilno obchodzić będzie wielką uroczystość trzydziestolecia pracy scenicznej Dyrektora Teatrów Miejskich Aleksandra Zelwerowicza. Wysokiej miary talent i cały szereg wspaniałych kreacyj Jubilata Wilno znało już dawniej, z jego gościnnych występów w naszem mieście, ale dopiero od objęcia przez p. Zelwerowicza dyr. Miejskich Teatrów, społeczeństwo wileńskie mogło zapoznać się bliżej z niesłychaną pracowitością wielkiego artysty, jego darem organizacyjnym, niespożytą energją, pomysłowością i umiejętnością wynajdywania i popierania młodych talentów zarówno reżyserskich, jak też i autorskich.

Dyrektor Aleksander Zelwerowicz jest artystą z Bożej łaski, całą duszą oddanym sztuce dramatycznej. Scena od najwcześniejszej młodości tak go pociągała, że nie zawahał się porzucić studjów uniwersyteckich w Genewie przed samem ich ukończeniem, skoro tylko nadarzyła mu się sposobność dostania do teatru w Łodzi. Po jednym sezonie w Łodzi, młody artysta przechodzi na scenę krakowską, gdzie grywa już większe role i ma sposobność rozwinięcia swego talentu. Od tego czasu Łódź i Kraków z kilkoma nawrotami współzawodniczą z Warszawą w triumfalnym pochodzie artystycznych sukcesów dyrektora Zelwerowicza.

W ciągu trzydziestoletniej pracy scenicznej p. Aleksander Zelwerowicz był dwukrotnie dyrektorem teatru w Łodzi, współdyrektorem teatru na Bielańskiej w Warszawie i współdyrektorem w roku 1925—26, wraz z Hożycą i Szyllerem teatru im. Bogusławskiego. Dyrektura teatru im. Bogusławskiego, którą Jubilat uważa za jeden z najmilszych etapów w swojej pracy artystycznej, przypadła w okresie przejściowym jego angagement pomiędzy teatrami Szyfmanowskiemi i miejskiemi, po których już bezpośrednio objął trudną placówkę w Wilnie.

Ogromnie czynna i ruchliwa indywidualność dyrektora Zelwerowicza, nie pozwoliła mu się zasklepić tylko w sferze, jeśli się tak wyrazić wolno, egoizmu artystycznego t. j. studjowania, pogłębiania i opracowywania ról, ale kazała mu wiele czasu i pracy poświęcać pedagogice teatralnej. Dyrektor Zelwerowicz prowadził przez 6 lat (od roku 1923 do 1929) Państwową Szkołę Dramatyczną w Warszawie i ogromnie podniósł jej poziom, prócz tego udzielał lekcyj dykcji, deklamacji i plastyki teatralnej prywatnie. Pracy pedagogiki teatralnej nie zaniechał nawet i w Wilnie i miewał wykłady w roku zeszłym w szeregu szkół.

Z rezultatów swojej pracy w Wilnie jest dyrektor Zelwerowicz kompletnie zadowolony, gdyż nawiązał on kontakt ze społeczeństwem wystawiając sztuki miejscowych autorów, umiejętnie dobranym repertuarem i niskiemi cenami potrafił ściągnąć do teatrów szerokie warstwy publiczności, które wpierw nie odczuwały potrzeby tej kulturalnej rozrywki. Energiczna i czynna natura dyrektora Zelwerowicza nie zraża się napotykanemi trudnościami i przeszkodami; wprost przeciwnie, gdyż w okresie najgorętszej walki o „Przestępców" nazwał on teatr wileński „największem swojem szczęściem". Przepraszamy za popełnioną niedyskrecję powtórzenia tego powiedzenia, ale znamionuje ono tak świetnie bojowość natury znakomitego artysty, jak też jego sentyment do Wilna, że doprawdy nie mogliśmy się od tego powstrzymać.

Inicjatorami jubileuszu są: Centralny Zarząd Związku Artystów Scen Polskich i Zarząd Miasta Wilna. Protektorat jubileuszu objął p. Premjer Sławek, ministrowie: Czerwiński, Świtalski, Prystor i Marszałek Senatu Raczkiewicz.

Prezydjum Komitetu Honorowego stanowią: pp. Szpotański, dyrektor Dep. Sztuki — Skoczylas, wojewoda Kirtiklis, prezydent Folejewski, rektor uniwersytetu Januszkiewicz, gen. Dąb Biernacki, kurator Szelągowski i viceprezydent Czyż.

W skład Komitetu Honorowego wchodzą pp.: Lorentowicz, dyr. Szyfman, Hożyca, Kaden-Bandrowski, Zawistowski i inni, lista członków tego komitetu nie jest jeszcze skompletowana.

Komitet Wykonawczy stanowią: pp.: Rychłowski, Śmiałowski, Wyrwicz-Wichrowski, dyr. ZASP'u Pawłowski, Wyrzykowski, Budzyński i Łaciński.

Na przedstawieniu jubileuszowem w dniu 5 maja w teatrze na Pohulance odegrana będzie jedna z ostatnich sztuk Molnara, w której dyrektor Zelwerowicz kreuje główną rolę, po drugim akcie nastąpi uroczystość jubileuszowa, a po spektaklu, z inicjatywy komitetu honorowego — bankiet. Aby dać możność wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych jak najszerszemu gronu publiczności, komitet wykonawczy postanowił nie podwyższać normalnych cen miejsc.

Wszystkie te dane i informacje zawdzięczamy uprzejmości panny Zelwerowiczówny i pana Wyrwicz-Wichrowskiego, gdyż sam jubilat ze zbytku skromności nie pozwala w swojej obecności poruszać tego tematu.

Dzieląc się z czytelnikami „Kurjera Wileńskiego" temi cennemi wiadomościami nie wątpimy, że jak najszerszy ogół społeczeństwa wileńskiego w dowód uznania wielkich zasług dla naszego miasta, dyrektora Zelwerowicza zechce wziąć udział w uroczystościach jubileuszowych, zarówno w teatrze jak i na bankiecie. Bo wszak my, wilnianie chociaż narazie nieufni w stosunku do obcych przybyszów jesteśmy zawsze z podziwem dla wielkiego talentu i umiemy zawsze należycie ocenić rzetelną pracę i prawdziwe zasługi.

Z. Piasecka-Kalwińska

Z działalności Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie za jedno z najważniejszych swych zadań uważa wychowanie i uświadamianie obywatelskie kobiet, więc prócz perjodycznych referatów i odczytów na peryferjach miasta ostatnio zorganizował „piątki dyskusyjne", które się odbywają w lokalu Związku, co piątek, przy ulicy Ostroramskiej 19, dla członkiń, sympatyczek i wprowadzonych gości.

Piątków takich odbyło się już 4 przy dość licznej frekwencji,, a jako temat były omawiane kwestje najwięcej dzisiaj dla wszystkich bez wyjątku kobiet aktualne, a mianowicie: na pierwszem zebraniu dr. Hanna Marynowska wygłosoła referat pod tytułem „Międzynarodowa Rada Drzwi Otwartych" zaś po referacie wyłoniła się tak ciekawa dyskusja, że przedłużenie tej dyskusji przeniesiono na następny piątek. Na trzeciem zebraniu p. poseł Janina Kirtiklisowa zajmująco opowiadała o swych wrażeniach w Sejmie i odpowiadała na stawiane pytania. Na czwartym p. Bałtutisówna referowała o „powszechnej służbie obywatelskiej kobiet" zaś dyskusja na ten temat odbędzie się na piątem zebraniu w najbliższy piątek, t. j. 24 kwietnia r. b.

Dotychczas na piątki dyskusyjne Z. P. O. K. rozsyłał imienne zaproszenia, lecz teraz wobec nawału pracy w kancelarji, postanowiono zaproszeń imiennych nie rozsyłać, lecz w każdy piątek przypominać o zebraniu w pismach codziennych w dziale kroniki.

Wobec zbliżającego się walnego zgromadzenia Wileńskiego Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, które odbędzie się 10 maja r. b. poszczególne referaty Z. P. O. K. przygotowują sprawozdania, zaś specjalnie wyłoniona komisja zjazdowa pracuje nad programem Zjazdu

10 maja r. b. również t. j. w dzień zjazdu ukaże się nr. 4 „Kobiety Obywatelki" dodatek do „Kurjera Wileńskiego" organ Z. P. O. K. w Wilnie, w którym będą poruszone zagadnienia najwięcej absorbujące dziś ogół kobiecy.

W niedzielę dnia 12 kwietnia r. b. przewodnicząca zarządu Zrzeszenia Wojewódzkiego Z. P. O. K. w Wilnie p. Janina Kirtiklisowa wyjeżdżała do Wilejki powiatowej, gdzie była obecną na posiedzeniu Rady Nadzorczej i zarządu spółdzielni wikliniarskiej Z P. O. K. na którem uchwalono obsadzenie 7 ha wydzierżawionej ziemi wikliną, na ten cel wyasygnowano 3.000 zł.

Poza tem w świetlicy strzeleckiej przy licznie zebranej publiczności p. Janina Kirtiklisowa wygłosiła dłuższe przemówienie „o roli posła w Sejmie"

20 b. m. kierowniczka referatu Opieki nad Matką i Dzieckiem w Wilnie p. Hanna Jabłońska przeprowadziła lustrację placówek opiekuńczych oddziału Z. P. O. K. w Postawach i na miejscu stwierdziła wydajną działalność i czynną inicjatywę tego oddziału.

Recital taneczny Lidji Winogradzkiej i jej szkoły.

Każda artystka w swojej dziedzinie ma swoje cechy indywidualne, które w tej samej interpretacji dają wyraźne różnice w sposobie ujmowania przedmiotu.

Jeśli jest to t. zw. taniec plastyczny, łączy się prawie z gimnastyką muskułów, ćwiczonych pod rytm melodji. U jednych artystek (i ich szkół) przeważa pierwiastek ekwilibrystyczny, u innych kunszt subtelnych ruchów, tama specjalne, wygięcia wężowe rąk, tamta wyskoki nóg sprężystych, tej tańce są miękkie, tamtej namiętne, u jednych ciała są z mgły, u innych ze stali lub z gutaperki. Temperamenty uczenic nadają jeszcze nowe piętna i dają nowe odkrycia i coraz różne interpretację. Dlatego taniec jest tak pełen atrakcji.

Zespół p. Winogradzkiej przejął się, jak zwykle zespoły, manierą swej mistrzyni. Nie zawsze jest ona odpowiednią. Specjalnością p. W. są sceny kompozycyjne, refleksyjne, powiedziećby można — literatura danego tańca. To też takie Valse triste, Bunt i tego rodzaju, były i bardzo dobrze pomyślane i oświetlone i znakomicie modernistycznie odtworzone. W stylowych, natomiast, tańcach tango, Sanse creole nie widać stylu i odpowiedniej miękkości ruchów, które są zawsze gwałtowne, żywiołowe, brutalne prawie, często kanciaste, szorstkie, np. w bostonie, czy tango, niedość harmonijne. Taniec, nawet jeśli tańczony temat, jest groźny, musi dawać harmonję ruchów, ukojenie lub podniecenie, a nie zgrzyt, a tó czasami było w nagłych ruchach nieopanowanych młodych uczenic.

Bardzo ciekawą i dobrze opracowaną psychologicznie jest mimika uczenic, widać, że ta strona ujęcia jest również dokładnie pomyślaną. Publiczności było sporo i oklaskiwała z zapałem młode artystki.

H. R.

OLBRZYMIĄ POPULARNOŚCIĄ CIESZĄ SIĘ POŻYCZKI PREMJOWE

BUDOWLANA, INWESTYCYJNA i DOLAROWA!

Przypominamy,

że obligacje serji II premjowej pożyczki dolarowej (t. zw. „dolarówki") z dniem 1 lutego b. r. przestały procentować i nie biorą udziału w losowaniu premij.

Obligacje te można jeszcze wymieniać do dnia 30 kwietnia b. r. włącznie na obligacje serji III premjowej pożyczki dolarowej imiennej wartości również po 5 dolarów bez żadnej dopłaty. Wymieniającym „Dolarówki" przysługuje prawo nabycia po jednej dodatkowej obligacji serji III za cenę ulgową dolarów 5 (płatnych w dolarach lub złotych) na każde dwie wymienione „dolarówki". Cena emisyjna obligacyj serji III premjowej pożyczki dolarowej wynosi dolarów 6.

Wymiana starych obligacyj, oraz kupno nowych na warunkach ulgowych będą dokonywane do dnia 30-go kwietnia b. r. włącznie w Centralach P. K. O. i Banku Polskiego, w ich odoziałach, w Centralnej Kasie Państwowej, oraz we wszystkich Kasach Skarbowych.

Obligacje Serji III premjowej pożyczki dolarowej co dwa miesiące będą brały udział w losowaniu premij. Łączna suma wygranych premij w ciągu roku wynosi dolarów 300.000, podzielonych na 100 względnie 95 premij w każdem losowaniu po 40.000, 12.000, 8.000, 3.000, 1.000, 500 i 100 dolarów.

Wypłata wygranych, jak również wykup tych obligacyj dokonane będą w złotych lub w dolarach, stosownie do życzenia posiadacza obligacyj.

UWAGA: Centralna Kasa Państwowa i Kasy Skarbowe sprzedają nowe „dolarówki" (Serji III) wyłącznie w złotych.

W dn. 1 maja b. r. odbędzie się już drugie losowanie premij nowej dolarówki.

Z deszczu pod rynnę.

RYGA 21.4. Pat. — Jak donosi „Rigasche Rundschau", przedstawicielom prasy kowieńskiej zostało zakomunikowane, że w najbliższych dniach będzie cofnięta cenzura wojskowa, która zbytnio obciążała osoby urzędowe. Do czasu wydania nowej ustawy prasowej kwestja cenzury prewencyjnej zostanie uregulowana przez okólnik komendanta wojennego. Okólnik ten przewiduje odpowiedzialność redaktorów poszczególnych pism za umieszczone wiadomości i artykuły. W razie zamieszczenia niezgonych z prawdą wiadomości wzgl. tendencyjnych artykułów, ulegną karze więzienia do trzech miesięcy, względnie karze grzywny do 5 tys. złotych.

Zarządzenia rządu republikańskiego przeciwko uciekinierom, wywożącym kapitały.

MADRYT 21.4. Pat. — Rada ministrów powzięła uchwałę według której niedopuszczalne jest równoczesne piastowanie stanowiska radnego miejskiego i równocześnie urzędnika prezydjum rady ministrów lub ministerstwa spraw wewnętrznych, z wyjątkiem jedynie komisyj, które w imieniu państwa obejmą w posiadanie dobra koronne. Minister finansów postanowił utrzymać tymczasowo obecne banknoty, które tylko otrzymają pieczęć republikańską. Zapowiedział kary dla osób wywożących kapitały zagranicę, a ci, którzy już tego dokonali, będą wezwani do sprowadzenia kapitałów napowrót do kraju w przeciągu trzech do czterech tygodni.

We wszystkich uniwersytetach w Hiszpanji rozpoczęły się normalne wykłady. Na uniwersytetach katalońskich odbywają się wykłady w języku katalońskim.

Proces „Wampira düsseldorfskiego".

BERLIN 21.4. Pat. — Proces przeciwko mordercy Kürtenowi wszedł w dniu 21 b. m. w stadjum najwyższego napięcia, towarzyszące zeznaniom rzeczoznawców sądowo-lekarskich, których diagnoza ma zaważyć na wymiarze kary. Lekarze sądowi doszli do wniosku, iż Kürten rozporządza pełnią władz umysłowych i jest odpowiedzialny za swoje zbrodnie. Wobec tego § 55 ustawy karnej o nieodpowiedzialności osób umysłowochorych nie może być zastosowany do oskarżonego. Zeznaniom rzeczoznawców przysłuchiwał się morderca düsseldorfski z natężoną uwagą, zdradzając przytem wzrastające zdenerwowanie. Mowy oskarżyciela i obrońcy rozpoczną się w dniu 22 b. m.

Jeszcze katastrofa lotnicza.

LWÓW 21.4. Pat. — „Chwila" donosi, że w Magierowie woj. lwowskiego, wydarzyła się wczoraj katastrofa lotnicza. Samolot 6 p. p. lotniczego ze Lwowa zmuszony był lądować w okolicy miasta. Wskutek mokrego terenu aparat w czasie lądowania przewrócił się. Porucznik pilot Tochański wyszedł bez szwanku zaś sierżant Biesiadowski odniósł ciężką ranę w nogę.

Przód samolotu został strzaskany.

Włamanie do kasy bankowej.

ŁÓDŹ 21.4. Pat. — W dniu wczorajszym zaalarmowano władze bezpieczeństwa wiadomością o włamaniu do pabjanickiego Banku Kredytowego. Wstępne śledztwo wykazało, że włamania dokonali wykwalifikowani kasiarze, którzy pracowali w rękawiczkach i wielką kasę ogniotrwałą rozpruli acetylenem. Po obrabowaniu kasy złoczyńcy dla usunięcia śladów obmyli kasę wodą.

Łupem kasiarzy padła gotówka przeszło 4 tys. zł. oraz znaczki pocztowe i stemplowe na sumę kilku tysięcy złotych. Papierów wartościowych i weksli nie ruszono. Policja urządziła na terenie Pabjanic obławę i rewizję i zatrzymała kilku osobników podejrzanych o udział w włamaniu.

Doroczne walne zebranie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej

W dniach 28 i 29 marca r. b. odbyło się w Warszawie, w gmachu Sądu Apelacyjnego, doroczne walne zgromadzenie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P. przy licznym udziale delegatów z całego kraju pod przewodnictwem sędziego N .T. A. Franciszka Pędowskiego.

W związku z pewnemi zdarzeniami — podniósł prezes Miszewski — dawały się słyszeć głosy zwłaszcza w prasie codziennej, wyrażające obawy i powątpiewania, czy sądownictwo stanie na odpowiednim poziomie wymagań, które mu stawia społeczeństwo. W tej materji Zrzeszenie nie zabierało głosu publicznie z uwagi na to, że omawiane enuncjacje zawierały zbyt wiele momentów politycznych, Zrzeszenie zaś jako organizacja z natury rzeczy apolityczna, nie mogło w tych warunkach wyrażać zdania o słuszności lub niesłuszności, podnoszonych obaw. Zresztą wysuwane obawy naogół nie były uzasadnione a nadto co zasługuje na specjalne podkreślenie, wysnuwanie przedwczesnych wniosków z pewnych faktów nie powinno mieć miejsca, bowiem nie ulega wątpliwości, że sądownictwo stać będzie na straży prawa i godnie spełni swoje zadanie

Po wyczerpującej dyskusji sprawozdanie zostało przyjęte przez zgromadzonych, którzy zarazem udzielili absolutorjum ustępującemu Zarządowi Głównemu Zrzeszenia. Obrady zjazdu toczyły się również i w Komisjach, powołanych do rozważenia spraw zmiany Statutu, opracowania programu gospodarczego i samopomocy, uposażeniowej, uzdrowiskowo-letniskowej kasy zapomogowej oraz w sprawie konstytucyjnego stanowiska sądownictwa w Państwie. Wyniki obrad komisyjnych zostały przedstawione na plenum, które powzięło odpowiednie uchwały, w szczególności Zgromadzenie stwierdziło, że jakkolwiek uznaje w obecnej sytuacji skarbowej państwa potrzebę oszczędności, to jednak redukcja uposażeń funkcjonarjuszów państwowych, a zwłaszcza sądowników, okazuje się zbyt wielką ofiarą przy tak niskiem uposażeniu

Po przerwie dokonano wyboru 45 członków Zarządu Głównego Zrzeszenia, którego Prezydjum ukonstytuowało się jak następuje:

Sędzie Sądu Najwyższego, Wacław Miszewski (Prezes), Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Kazimierz Fleszyński, Sędzia Sądu Najwyższego, Stanisław Nowodworski i Sędzia Sądu Apelacyjnego w Toruniu, Stanisław Arkusiewicz (Wiceprezesi), Wiceprezes Sądu Okręgowego w Warszawie, Jan Karyory (Sekretarz Generalny), oraz Sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Marjan Janowski (Skarbnik).

Robka-pensjonat „ŁOWICZANKA"
OTWARTY CAŁY ROK

WŚRÓD PISM

— Najnowszy zeszyt **Tyg. Ilustr.** (Nr. 15) przynosi zdjęcia z Wystawy Kolonjalnej w Paryżu, która rozpocznie się dnia 6 maja i będzie przeglądem imperjum kolonjalnego Francji i innych mocarstw. Niezwykle doniosły problem („Niemcy w Wielkopolsce i na Pomorzu") porusza W. Dworzaczek, ilustrując rzecz mapami. Boy-Zeleński („Wiatr nad Krakowem") zajmuje się prądami i postaciami występującemi na arenie Krakowa na przełomie XIX i XX wieku. Teatr Pawlikowskiego, wystąpienia Wyspiańskiego — oto parę punktów z tej epoki. Wiele zajmujących, nieznanych szczegółów zawiera korespondencja W. Wyczółkowskiej z Tokjo o filmach japońskich. P. F. Szyfmanówna oprowadza nas po Tarnowie, ukazując jego piękne zabytki i życie współczesne. W artykule wstępnym poruszono konieczność udzielenia pomocy Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu na ukończenie restauracji pałacu Staszica oraz scharakteryzowano polemikę w sprawie dzierżawy teatrów miejskich w Warszawie. Dr. M. Ciechanow charakteryzuje postać bohatera walk o niepodległość Nikaragui, gen. Sandino. „Idee i zdarzenia", krytyka literacka, plastyczna, wiersze ś. p. K J Piotrowskiego oraz powieść Z. Nowakowskiego składają się na obfitą i ciekawą treść tego zeszytu „Tygodnika Ilustrowanego"

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!!

Kwestja małżeńska u Tatarów Litewskich.

Jest ona niemniej ciekawą, powikłaną i wciąż aktupalną niż u wyznań chrześcijańskich. I choć wiadomość o ślubie w meczecie z biegiem lat ze względu na liczebną znikomośść zachowanej po dziś dzień na naszych ziemiach ludności muzułmańskiej zatrąca coraz więcej egzotyzmem, historja dostarczyć nam może tysiące przykładów związków zawartych w meczecie,[1]) który odegrał tu pewną rolę — jako pomost łączenia się rodów polsko-litewsko-białoruskich z nobilitowanemi tu rodami tatarskiemi.

Najciekawsze jest to, iż meczet na naszych ziemiach okazał się najmniej agresywnym kościołem — i nigdy nie dał pretekstu do zarzutu, iż wykorzystuje swe uprzywilejowane położenie w kwestji małżeńskiej i wyraźnie unika procederu rozwodowego, który de facto mógłby szczególnie obecnie dowolnie uprawiać.

Muzułmanów—Sunitów kierunku hanefickiego do którego należą nasi Muślimowie, obowiązuje prawo małżeńskiego według Szarjatu t. j. zbioru przepisów kanonicznych i cywilno-prawnych, opartych na zasadach Koranu.[2])

Zgodnie z temi usankcjonowanemi przeztradycję przepisami Muzułmanin-Sunita ma prawo wejść w związek małżeński z kobietą wyznań testamentowych t. j. żydowskiego czy chrześcijańskiego. Jednakowóż, mimo iż Koran na to pozwala uczeni tłumaczą, iż to prawo ma moc w krajach z większością muzułmańską.

W praktyce — do powstania Muftiatu w Polsce[3]), każdy imam t.j. duchowny muzułmański kierował się własnemi poglądami indywidualnemi. Nietylko udzialano ślubów w meczecie muzułmanom z niemuzułmankami, lecz nawet muzułmankom z niemuzułmanami, co już jest w zupełnej kolizji z Koranem i Szarjatem. Stwierdzić trzeba objektywnie, że odsetek takich małżeństw mieszanych w meczecie jest nikły, choć to nie przeszkadza że zagadnienie samo, jak stwierdziłem na wstępie nie przestaje być aktualnem i absorbować opinji muzułmańskiej, a szczególnie czynników mających pieczę nad czystością i egzystencją tego wyznania.

W związku z ostatniem doniosłem rozporządzeniem Rady Ministrów, które nareszcie wprowadziło w życie zasady konstytucyjne w zakresie swobody wyznaniowej, [4]) ta uboczna napozór kwestja mieszanego małżeństwa w meczecie saje się więcej jeszcze aktualną niż kiedykolwiek indziej. Chodzi — o te jednostki płci obojga, które kierując się niemożnością otrzymania rozwodu w kościele katolickim, zwracają się pod opiekę Islamu. Otóż ze stanowiska konstytucyjno-prawnego, no i tem bardziej jeśli mowa o islamie kanonicznego, przyjęcie islamu nie może być wzbronione. Lecz tu wyrasta precedens, gdyż oto tradycja meczetu na ziemiach historycznej Litwy poucza, iż ze względu na zasadę koniecznego utrzymania jak najlojalniejszego stosunku do religji większości niepożądanem jest przyjmowanie na islam tych, którzy kierują się li tylko ubocznemi względami, kryjąc się za tą religją, jako za parawanem. Dominuje tu wyraźnie tendencja zachowania gatunku wyznaniowego, mimo iż naturalnie uprzywilejowanie meczetu w tak drażliwej powszechnej kwestji jak rozwodowo-małżeńska usuwa skrupuł efektownej polityki rozwod. tego wyznania po linji zwiększania swego stanu liczebnego.

Tu w Wilnie, jak i zresztą we wszystkich innych ośrodkach zaludnienia tatarskiego, spotykamy pewien drobny odsetek małżeństw, zawartych w meczecie, które, mimo iż do niego formalnie należą, potomstwo wychowują w swej poprzedniej religji. Związki te sięgają oczywiście okresu przed powstaniem Muftiatu, kiedy kwestja ta zależną była od indywidualnego traktowania jej przez odnośnego imama gminy muzułmańskiej. Ściśle w czasach rosyjskich od przejścia na islam ochronione były wszystkie wyznania chrześcijańskie. Otóż muzułmanin pozostający w swej religji, nie miał prawa zawrzeć ślubu z prawosławną. Wolno mu natomiast było ożenić się z protestantką — w protestanckim kościele, o ile złożył poprzednio zobowiązanie, iż dzieci będą chrześcijanami. Z tych czasów znanych jest również kilka wypadków, kiedy muzułmanin zawarł związek z katoliczką za specjalnem zezwoleniem Rzymu.

Obecnie zaś ta sprawa przedstawia się tak: katolik — może przejść na islam — i jako muzułmanin może zażądać rozwodu według zasad Koranu, lecz w praktyce jego żona pozostaje poszkodowaną materjalnie, o ile związek ich zawarty był w kościele chrześcijańskim.

Tu trzeba wyjaśnić, iż związek małżeński według islamu jest umową, gwarantującą ze strony męża materjalne zabezpieczenie żonie na wypadek rozwodu. Tego zabezpieczenia nie ma żona chrześcijanka, której mąż zapragnął być muzułmaninem.

Mogą zaistnieć jeszcze gorsze wypadki, a mianowicie żona chrześcijanin na i sama chrześcijanka przechodzi na islam, tem samem ma prawo żądać od swej nowej zwierzchności wyznaniowej rozerwania małżeństwa o ile mąż również nie przyjął islamu. Władza duchowna obowiązana jest ze stanowiska kanonicznego rozerwać dany związek i udzielić swej nowej współwyznawczyni ślubu z muzułmaninem, o ile tego zażąda.

I y pierwszym i w drugim wypadku poszkodowana zostaje jedna strona która pozostała przy swej wierze — i nierozerwalnym formalnie przez Rzym związku małżeńskim.

Wniosek stąd wyraźny, że tylko państwo regulować może tę skomplikowaną kwestję, by unikać waśni — i niezdrowej konkurencji pomiędzy wyznaniami, uznanemi przez swą konstytucję za prawno-działające.

W tej całej zawiłej kwestji oglądanej ze strony usankcjonowanych konstytucyjnie kanonów muzułmańskich, pozostaje jeszcze pewien szczegół, na który należy zwrócić uwagę.

Według przepisów Szarjatu muzułmanin może mieć 4 żony, zwłaszcza jeśli stać go jest — na zapewnienie wszystkim im równomiernych warunków egzystencji — i traktowania. To prawo poligamicznych związków muzułmańskich rzecz zrozumiała, w całej rozciągłości może być stosowane i u nas — i o ile znajdzie się tego rodzaju amator, nikt mu formalnie zabronić tego nie może.

Jest inna rzecz, że wspomniane zastrzeżenie wyraźnie jest określone w księdze ogólnych przepisów muzułmańskich Koranie, gdzie dobitnie powiedziane jest, że o ile wyznawca Allaha nie ma możności zachowywania równego stosunku do wszystkich żon, to należy mu tylko zezwolić na posiadanie jednej.

Przepis ten jeszcze przed wiekami na ziemiach naszych stworzył precedens do udzielania wyłącznie związków monogamicznych. Jednożeństwo należy dziś do rzędu najszacowniejszych tradycyj meczetu na ziemiach polsko-litewskich, tak iż w istocie niema obawy, aby ktoś z współczesnych muzułman chciał wykorzystać przywilej Szarjatu.

Na zakończenie tych informacyj, raz jeszcze podkreślić należy niezwykle lojalne stanowisko wyznania muzułmańskiego w stosunku do innych wyznań, zwłaszcza, iż jest ono ze względu na swe prawne położenie, formalną furtką z labiryntu t. zw. kwestji rozwodowo-małżeńskiej.

B. W. Święcicki.

[1]) Wiele materjału w tej mierze można znaleźć w części II „Herbarza Rodów Tatarskich w Polsce" oprac. przez St. Dziadulewicza i wydanego jego nakładem prywatnym, przy zasiłku Funduszu Kultury Narodowej, w roku 1929 w Wilnie, w Tłoczni „Lux" L. Chomińskiego.

[2]) Wydanie „Koranu" w języku polskim w roku 1858, w opracowaniu i tłumaczeniu Jana Murzy Tarak Buczackiego. całkowicie wyczerpane. Dodać trzeba że t. I zawiera m. in. życiorys Mahometa. omówienie stosunków Polski z Turcją i z Tatarami, jako też wspomnienia o znakomitych rodach tatarskich na Litwię. Dzieło to nie jest doskonałem z winy tłumacza, który jak widać nie znał języka arabskiego i posiłkował się znajomością innych języków, na które Koran był tłumaczony.

[3]) Muftiat powołany został do życia uchwałą walnego zjazdu muzułman polskich w dniach 28 i 29 grudnia r. 1925 w Wilnie. Pierwszym muftim, t. j. głową wyznania muzułmańskiego w Polsce został jak nie wszystkim o tem wiadomo znakomity uczony orjentalista dr. Jakób Szynkiewicz, Tatar litewski z Lachowicz powiatu baranowickiego.

[4]) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 marca r. 1931 por. Dz. Ust. z dnia 10 kwietnia 1931 r.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Katastrofalna klęska powodzi w Słonimiu.

(Telefonem od własnego korespondenta ze Słonima).

Wylew Szczary w Słonimiu przybrał zatrważające rozmiary. Część miasta znajduje się pod wodą. Najbardziej ucierpiała ulica Zamkowa, gdzie pod wodą stoi szereg domów. Mieszkańcy ulic dotkniętych powodzią zmuszeni są komunikować się z resztą miasta zapomocą łodzi. Wczoraj w południe wody wezbranej Szczary zalały meczet położony przy ul. Zamkowej. Zorganizowany Komitet akcji ratunkowej pracuje obecnie pełną parą. Z terenów zagrożonych ludność jest przymusowo ewakuowana wraz z całym inwentarzem.

W niektórych miejscach Szczara osiągnęła szerokość prawie 4 klm.

Powódź w Radoszkowiczach.

W Radoszkowiczach powódź na rzece Gułka przybrała groźny charakter. Poziom wody podniósł się o 2 i pół metra ponad stan normalny. Przybrzeżne domy zalane, ludność z tych domów ewakuowano. Na rzeczce Udrance koło Radoszkowicz został zniesiony most.

Ostatnie wiadomości głoszą, że sytuacja powodziowa znacznie się pogorszyła. Szeregowi miejscowości grozi niebezpieczeństwo. W Radoszkowiczach wezbrane wody przelały się przez most, który umocniono linami. Komunikacja przerwana.

We wsi Czyczerce gminy radoszkowickiej woda przerwała groblę, wskutek czego wieś jest odcięta. Woda stale przybywa. W mieście Rakowie rzeka Cisłocz zalała ulicę Rejtana. Ludność z zalanych domów ewakuowano wraz z dobytkiem. Most w Rakowie i Michałowie gminy rakowskiej są zagrożone. We wsi Kisielowie gminy grodeckiej most od strony wsi Jaszewicze został rozbity. Drugi most tamże jest zagrożony. Woda przelewa się przez most i groble. Komunikacja przerwana. We wsi, Balgieniszki tejże gminy most całkowicie pokryty przez wodę, grobla przerwana, woda przybywa stale.

Duniłowicze pod wodą.

Mosty na drogach powiatowych we wsiach Kuliki, Michalino, Nowosiołki gminy duniłowickiej, oraz obok folwarku Kuropole zostały zniesione silnym napływem wody. W mieście Duniłowicze woda zalała 15 domów oraz zabudowania gospodarcze. Ludność wraz z całym dobytkiem ewakuowano. Most w Kobylniku jest w niebezpieczeństwie. Most we wsi Zabrodzie gminy postawskiej rozebrano. Woda przybywa, stan o trzy metry ponad normalny.

Powódź w Oszmianie.

Poziom wody na Wilji we wsi Przewozy gminy smorgońskiej podniósł się o przeszło 2 metry.

W samej Oszmianie woda wystąpiła z brzegów, zatapiając domy mieszkalne. Obawiać się należy dalszego podniesienia się poziomu wody. Na terenie powiatu oszmiańskiego w kilku miejscach nastąpiła powódź. W Smorgoniach woda zatopiła kilka domów mieszkalnych i 10 stodół. Z zagrożonych domów mieszkańców oraz inwentarz usunięto. We wszystkich zagrożonych punktach wystawiono warty i są w pogotowiu kolumny ratownicze.

Groźba powodzi w Wilejce.

Z Wilejki donoszą, iż w dniu 21 b. m. ruszyły lody na rzece Wilji na przestrzeni całego powiatu wilejskiego przy poziomie wody 206 cm. Mostom niebezpieczeństwo nie grozi. Zagrożona poważnie natomiast część m. Wilejki, tak że prawdopodobnie w najbliższych godzinach zajdzie potrzeba ewakuowania ludności. Pogotowie zarządzone. Łodzie i środki ratownicze oraz alarmowe przygotowane. Rzeczka Oleśnianka, przepływająca przez m. Wilejkę, wezbrała, wskutek czego kilka zabudowań zostało częściowo zalanych, zaś wody niemogące pomieścić się w korycie rzeczki, przepływa ulicą Piłsudskiego. Koło m. Wiazynia na rzece Ilja powstał zator, który obecnie usuwają. Dyżury urzędników w agencjach pocztowo-telegraficznych oraz w starostwie zostały ustalone od dnia dzisiejszego.

Tragiczna śmierć w 40 metrowej przepaści.

Wczoraj z rana w głębokiej 40 metrowej przepaści znajdującej się wpobliżu wsi Dworczany gm. mickuńskiej znaleziono pod roztopniałym śniegiem rozkładające się zwłoki mężczyzny w wieku koło 60 lat.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło że jest to niejaki Magiełło Józef z Wilna, którego przed świętami Bożego Narodzenia widziano wpobliżu wsi Dworczany.

Nie ulega wątpliwości, że w drodze ze wsi przechodząc nad brzegiem przepaści, Nagiełło stracił równowagę i runął w dół z 40-metrowej wysokości ponosząc śmierć na miejscu, zaś śnieg który potem wypadł grubą warstwą przykrył zwłoki Nagiełły, i o wypadku nikt się narazie nie dowiedział.

Dopiero obecnie z pod śniegu wydobyto zwłoki nieszczęśliwego. (e).

Samobójstwo epileptyka.

We wsi Syndarowo gm. mejszagolskiej popełnił samobójstwo przez powieszenie się Witold Ostapko — epileptyk.

Ostapko pozostawił list, w którym pisze, że popełnia samobójstwo z powodu swej ciężkiej nieuleczalnej choroby. (e)

Podpalił swe zabudowania, celem otrzymania asekuracji.

Nocy ubiegłej wybuchł nagle pożar w zabudowaniach mieszkańca wsi Złoukszty gm. targielskiej Turowskiego. Ogień zniszczył częściowo dom mieszkalny, spichrz i oborę, wyrządzając znaczne straty.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że pożar wybuchł z powodu podpalenia, którego dokonał sam poszkodowany celem otrzymania premji asekuracyjnej.

Podpalacza osadzono w więzieniu. (e).

BARANOWICZE

+ **Różności z baranowickiego bruku.** Zaiste! są to różności. A więc Czerwony Krzyż po zakończeniu akcji z dożywianiem bezrobotnych myśli o taniej kuchni dla pracującej inteligencji, ma też wielką ochotę kupić na raty samochód typu sanitarnego, którym posługiwałyby się, trzy nasze szpitale i dyżurujące w nocy apteki, przy przewożeniu chorych, rannych i t. p. Narazie się o tem marzy.

Związek Pr. Ob. Kobiet miał w tych dniach miłych gości, bo Przewodniczącą Zw. Pr. Ob. Kobiet z Nowogródka Wice-Wojewodzinę Godlewską, z sekretarką panią Sobierajską. Panie te, brały udział w zebraniu Zarządu naszego Oddziału. Wyjaśniono sobie wiele rzeczy, dużo powiedziano, omówiono plany i metody wspólnej pracy, podsunięto niejeedn dobry pomysł. Jak słychać, nasze obywatelki mają zamiar urządzić dwie dochodowe imprezy. A więc „Rewję mody wiosennej", czego jeszcze u nas nie było, mimo, że elegantek interesujących się pięknemi szmatkami mamy — dużo. Powodzenie więc zapewnione zgóry oczywiście, o ile strona organizacyjna dopisze.

Drugą imprezą dochodową jest przyjazd Osterwy, który potrafi wszędzie i zawsze nabić kasę. Z pracy natury społecznej, na warsztacie Zw. Pr. Ob. Kobiet, jest żłobek otwarty, „Gospoda Ludowa" bezalkoholowa, a więc taka, jaką tak pięknie prowadzi Zrzeszenie Woj. nasze, w Nowogródku, a dalej „Park Jordana", na kawałku „Miejskiego Parku", dla uciechy a i zdrowia naszych milusieńkich, od jesieni ma być uruchomiona bursa dla młodzieży żeńskiej szkół średnich. Jak widać apetyt przychodzi naszym obywatelkom w miarę jedzenia. Nie mniejszy rozmach wykazuje „Komitet Regjonalny" Muzeum im. Tadeusza Reytana otwarte przez Sekcję Muzealną tego komitetu w dniu 19 go marca zapełnia się z nadzwyczajną szybkością okazami. Parę dni temu, do działu Etnograficznego przywędrował tam pęk bajecznie kolorowych plam z cudnego Wilenka miły dowód pamięci p. Marji Truszkowskiej. Niedługo spodziewamy się pokazać to nasze młode wiekiem, ale już zasobne w oka zy Muzeum gościom z Warszawy, Wilna i Nowogródka, których komitet obchodu dn. 3 Maja, a właściwie sekcja obchodów Komitetu Regjonalnego zaprasza do nas na ten dzień. Bo znów robimy w tą rocznicową datę, kilka rzeczy aktualnych, a więc kładzie się kamień węgielny pod „budowę Kościoła pół garnizonowego pół dla ludności cywilnej przeznaczonego, poświęca się pomnik-kapliczkę, na pamiątkę powstańców padłych w bitwie pod Miłowidami, w roku 1863. W czasie tych uroczystości, odbędzie się dekoracja krzyżem Niepodległości zasłużonego działacza zjemianina p. Jundziłła z Hrudopola. To wszystko, musi się zmieścić pomiędzy nabożeństwa, akademję defiladę. Ale to już w tradycjach Baranowicz leży, że pracowicie święcą dnie narodowych rocznic

Po ulicach Baranowicz, chodzi z twarzą radośnie rozpromienioną prezes naszego „Związku Inwaldów" gorliwy pracownik społeczny p. Jakób Mostowicz. Świeżo został udekorowany „krzyżem niepodległości". Więc choć w słońce tegoroczne przedwiośnie jest dziwnie skąpe, świeci ono niektórym ludziom i n nas i od pesymizmu nas broni, taki budujący widok, inwalidy na kulach zadowolonego z swego losu, a raczej ściśle mówiąc pogodzonego z tym losem.

Stefanja Bojarska.

NOWOGRÓDEK

+ **Miła zbiórka harcerska.** W niedzielę dnia 19 b. m. zebrały się w sali Kino-Teatru „Pogoń" wszystkie nowogródzkie drużyny harcerskie, t. zn. dwie szkolne, jedna rzemieślnicza i żeńska, aby uczcić rocznicę wyzwolenia Wileńszczyzny i Ziem północno-wschodnich przez Marszałka Piłsudskiego.

Z prawdziwą budującą jak na Nowogródek punktualnością, przybyły wszystkie drużyny do Kina i ściśle o godz. 15-tej m. 39, drużynowy 3-ciej drużyny przemówił do braci harcerskiej podnosząc w krótkich słowach znaczenie rocznicy 19-go kwietnia, zwłaszcza jeżeli chodzi o osobę Marszałka Piłsudskiego, Patrona Związku Harcerstwa Polskiego.

Po odśpiewaniu przez harcerzy szeregu pieśni obozowych i legjonowych, p. Kier. Tomaszek wygłosił odczyt na temat: „Życie i czyny Marszałka Józefa Piłsudskiego". Odczyt ten wywarł głębokie wrażenie na młodzieży harcerskiej prelegent bowiem potraktował go żywo, uczuciowo, dając wyraz wielkiego ukochania wzniosłej postaci Wodza Narodu.

I znów popłynęły pieśni takie niefarsobliwe, pełne radości życia a świadczące o bezmiernej wartości ruchu harcerskiego dla życia społecznego i państwowego.

Z pośród gości zauważyliśmy na sali p. burmistrza inż. Wolnika, i prof. Kopytę. Ze smutkiem stwierdzić należy, że inni członkowie Koła Przyjaciół Harcerstwa na tę przemiłą zbiórkę harcerską nie przybyli.

R. K.

LIDA

+ **Straże pożarne w pow. lidzkim.** W dn. wczorajszym odbyło się w tutejszem starostwie walne zebranie delegatów Okręgowego Związku Straży Pożarnych pow. lidzkiego. Otworzył zebranie prezes okręgowy p. starosta Bogatkowski, przewodniczył p. Dobek. Na wstępie wysłuchano sprawozdań: z działalności zarządu, kasowego i komisji rewizyjnej. — Ze sprawozdań tych wynika, że na terenie powiatu lidzkiego czynne są 63 oddziały straży ogniowej z 4 pododdziałami i 2 oddziałami samarytanek. W ubiegłym okresie zarząd rozwinął energiczną akcję w kierunku zdobycia funduszów i narzędzi, organizował kursy dla oficerów i podoficerów straży ogniowej, kursy obrony przeciwgazowej, dążył do współpracy z powiatową komendą P. W. i W. F. w dziale przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego oraz z inspektorem szkolnym i instruktorem oświaty pozaszkolnej w dziale kulturalno-oświatowym. Program na rok przyszły został również szeroko zakreślony. W dalszym ciągu obrad dokonano wyborów czterech uzupełniających członków zarządu i jednego członka komisji rawizyjnej. Po zebraniu odbyły się na rynku lidzkim pokazowe ćwiczenia zmotoryzowanej straży miejskiej, następnie zaś wspólny obiad w Kole Polek. W czasie zebrania został uroczyście udekorowany medalem za zasługi na polu pożarnictwa prezes lidzkiej straży ogniowej p. Wiesław Januszajtis. W obradach uczestniczyli m. in. słuczacze 8-dniowego kursu oficerskiego oraz 5-dniowego podoficerskiego, który zakończył się w dniu wczorajszym.

+ **Wezbranie Niemna.** Według ostatnio otrzymanych wiadomości, poziom wody na rzece Niemnie w okolicach Lubska wzrósł o 2 m. 90 cm. Woda stale wzbiera. Wieś Zbójsk została zalana. Ludność pomimo zarządzonej ewakuacji dotąd pozostaje w wiosce.

+ **Samobójstwo kościelnego.** Nocy wczorajszej kościelny kościoła parafjalnego w Iwju Piesła Stanisław dokonał z niewiadomej przyczyny samobójstwa przez powieszenie się w budynku parafjalnym w Iwju. Denat był kawalerem, liczył lat 64. Dochodzenie prowadzi posterunek policji.

Z POGRANICZA

+ **UCIECZKA DZIAŁACZY BIAŁORUSKICH DO POLSKI POD GRADEM KUL SOWIECKICH. Nocy wczorajszej patrole KOP w rejonie odcinka granicznego Wilejki zaalarmowane zostały gęstą strzelaniną odgłosy której dochodziły ze strony sowieckiej. Niezwłocznie zarządzono ścisłą obserwację nad strefą graniczną. Po krótkiej chwili zaczajone placówki K.O.P. ujrzały dwóch ludzi rozpaczliwie uciekających pod gradem kul strażników sowieckich przez zamarzniętą jeszcze Wilję ze strony sowieckiej na polską. Mimo obstrzału udało się im szczęśliwie przedostać na zbawczy brzeg polski. Jak się okazało są to działacze białoruscy Wasilewicz Piotr i Jan Konowalko, ścigani oni byli przez władze sowieckie za narodową działalność, udało im się jednak przez pełną niebezpieczeństw ucieczkę do Polski uniknąć aresztowania.**

+ **UJĘCIE WYSŁANNIKÓW KOMINTERNU Z INSTRUKCJAMI 1-szo MAJOWEMI. Na odcinku granicznym Łozowicze w rejonie Dzisny placówki KOP zatrzymały 3 agentów komunistycznych, którzy drogą nielegalną przedostali się na teren Polski. Przeprowadzona u nich rewizja ujawniła bogaty materjał obciążający w postaci tajnych szyfrów, okólników i instrukcyj, dotyczących organizowania wystąpień 1-szomajowych na ziemiach wschodnich przez jaczejki komunistyczne.**

+ **Owocna działalność K. O. P-u w świetle syfr.** Dowództwo K. O. P. sporządziło już bilans działalności za 1929-30 rok. Dowodzi on jak wiele miała pracy nasza straż graniczna i ile niebezpieczeństw zostało zażegnanych dzięki jej czynności.

W ciągu ostatnich 2 lat K. O. P. zlikwidował 85 afer szpiegowskich, z tego 76 sowieckich, zatrzymując 274 szpiegów sowieckich i 27 litewskich. Pozatem zlikwidował band dewersyjno-sabotażowych sowieckich 40, litewskich 9 i udaremnił 15 napadów bandyckich ze strony sowieckiej i 5 z litewskiej.

Pochwycono band przemytniczych na granicy sowieckiej 13, na litewskiej 130. Nielegalnie przekraczających granicę z Rosji do Polski przetrzymano 2568 osób, z Litwy 171, z Polski do Z. S. S. R. 229, do Litwy 38 osób.

Wysiedlono do Polski za te dwa lata z Rosji 157 osób z Litwy 218 osób.

Za przepustkami rolnemi przekroczyło obie granice 137.315 osób.

Epidemja tyfusu plamistego na prowincji.

Donoszą nam z prowincji, że w powiatach brasławskim, postawskim i dziśnieńskim wybuchła epidemja tyfusu plamistego Do chwili obecnej zanotowano 111 wypadków zasłabnięć, przyczem nasilenie epidemji grozi dalszem rozszerzeniem się. W związku z tem z Wilna na teren wspomnianych powiatów wysłane zostały specjalne kolumny epidemiczne.

W dniach najbliższych specjalnie przybędzie do Wilna, Naczelnik Wydziału Chor. Zakaźnych Dep. Zdrowia Min. Spraw Wewn.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

Zwiększenie ochrony celnej na tłuszcze krajowe i nasiona oleiste.

W związku z uchwałą ostatniego posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Ministrów w najbliższych dniach ma się ukazać rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa, zmieniające cło przewozowe na niektóre oleje zwierzęce, nasiona roślin przemysłowych oraz tłuszcze roślinne.

Rozporządzenie to będzie dalszem zarządzeniem rządu w dziedzinie wykonywania programu pomocy dla rolnictwa i ochorny jej interesów. Podwyższona zostanie przedewszystkiem stawka celna na margarynę i sztuczne tłuszcze jadalne z 52 na 100 zł. za 100 kg., a to ze względu na konieczność zrównania tej stawki z cłem na szmalec, który odczuwa obecnie dość dużą konkurencję ze strony margaryny.

Równocześnie podniesione będzie m. in. cło na siemie lniane, co pozwoli na zwiększenie uprawy lnu krajowego oraz na stworzenie warunków, zapewniających rolnictwu opłacalność produkcji. Wprowadzone dalej zostaną wyższe stawki celne na olej słonecznikowy i makowy, ponieważ przywóz tych olejów, produkowanych z surowca krajowego, nie znajduje żadnego usprawiedliwienia.

Nowe rozporządzenie uwzględnia również interesy krajowego przemysłu olejów technicznych opartych na nasionach egzotycznych. **(Iskra).**

Niebezpieczeństwo powodzi.

Wilja wzbiera z każdą godziną.

Podług zasiągniętych przez nas informacyj, sytuacja na Wilji w ciągu dnia wczorajszego znacznie pogorszyła się. O godz. 12-ej w nocy poziom wody wynosił 540 ctm. a więc o 304 ctm. powyżej stanu normalnego. Obecnie już niebezpieczeństwo powodzi nawet na terenie miasta jest bardzo realne. Szczególnie groźnie przedstawia się sytuacja przy ul. Brzeg Antokolski i Tartaki, gdzie woda osiągnęła już poziom położonych nad brzegiem domów.

W związku z tem z zagrożonych posesyj ewakuowano już 10 rodzin. Prawdopodobnie zajdzie jeszcze potrzeba znacznego rozszerzenia tej akcji.

W związku z groźbą powodzi w dniu wczorajszym specjalna Komisja w składzie wojewody Kirtiklisa, starosty grodzkiego Iszory oraz komendanta P. P. Izydorczyka dokonała szczegółowej lustracji wszystkich zagrożonych punktów.

Akcja ratownicza na wypadek powodzi jest obecnie w pełnem pogotowiu.

Groźna sytuacja na Wilji.

W Wilnie poziom wody na Wilji o godzinie 21-ej był 5 m. 30 ctm., czyli o 2 mtr. 94 ctm. ponad stan normalny. Od 7 rano przybyło wody o 54 cm. Woda przybywa w szybkiem tempie i jeżeli poziom wody podniesie się jeszcze o 1 metr nastąpi powódź. W porównaniu z dwoma ubiegłemi latami sytuacja jest o wiele poważniejsza. Gdyby w nocy spadł deszcz wylew byłby nieunikniony jeszcze w nocy. Zagrożone są domy przy ul. Łukiskiej, Pijarskiej, Brzeg Antokolski. częściowo na Zakrecie.

Władze zorganizowały akcję przeciwpowodziową. Czynny jest w permamencji wzmocniony posterunek rzeczny, dokąd przywieziono z elektrowni reflektory. Będą one oświetlały najbardziej zagrożone miejsca. Posterunek pozostaje w ciągłym kontakcie z saperami. Kompanja saperów jest w pogotowiu, tak samo straż pożarna. Czerwony Krzyż poczynił wszelkie przygotowania do pośpieszenia na pomoc ludności na wypadek wylewu.

W Wilnie o godzinie 23 poziom wody wynosił 5 m. 50 ctm., to znaczy o 3 m. 14 ctm. ponad poziom normalny.

Przyczyną przyboru wody na Wilji i jej dopływach w dniu 21 b. m. było nagłe podwyższenie się temperatury. Wobec tego, że niebo się rozjaśniło i deszcz się nie zapowiada, narazie bezpośredniego niebezpieczeństwa niema.

Uroczyste wręczenie nagrody artystycznej m. Wilna prof. Ferd. Ruszczycowi.

W najbliższą niedzielę, 26 b. m. o godzinie 12-ej w południe w Sali Miejskiej, przy ulicy Końskiej 1, odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Miejskiej, na którem nastąpi akt uroczysty wręczenia nagrody artystycznej miasta Wilna, za rok 1931 profesorowi Ferdynandowi Ruszczycowi. Posiedzenie zagai prezydent Folejewski, poczem referat o działalności artystycznej laureata wygłosi członek sądu konkursowego profesor Morelowski.

Następnie nastąpi uroczyste wręczenie dyplomu, oraz ewentualne przemówienie laureata.

Nagroda artystyczna wynosi 5.000 złotych.

W dniu 1-go maja odbędzie się jeden tylko pochód.

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym w dniu 1 maja zorganizowany zostanie jeden tylko pochód, w którym wspólnie udział wezmą okręgowe związki zawodowe P. P. S., Bund oraz organizacje żydowskie „Kulturamt".

Na urządzenie pierwszomajowych akademij magistrat postanowił wydzierżawić Salę Miejską przy ulicy Ostrobramskiej i salę przy ulicy Końskiej P. P. S.

Sensacyjne zameldowanie o fałszywej przysiędze.

Za obietnicę zapłaty 150 dol. zeznał, że żona jego jest panną.

Onegdaj do wydziału śledczego zgłosił się Mowsza Miakonin były właściciel sklepu czapek i kapeluszy przy ulicy Mickiewicza obecnie zamieszkały u swego brata w Głębokiem, i złożył następujące zameldowanie.

Przed dziesięciu laty ożenił się z niejaką Polesską. Aczkolwiek mieli metrykę ślubną żona we wszystkich oficjalnych dokumentach podawała się jako panna. Nie zwracał na to uwagi. Z czasem, jednak między nim a żoną wynikły nieporozumienia. Spokój rodzinny został zakłócony a kłótnie i skandale do tego stopnia zatruwały mu życie, że przed dwoma laty postanowił z nią się rozwieść.

Po półrocznej separacji zamieszkali znów wspólnie, ale wkrótce dowiedział się że żona korzystając z pobytu jego w Głębokiem czyni starania celem otrzymania wizy wjazdowej do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Nie przeszkadzał jej w tem, aczkolwiek uderzała go konspiracja, którą otaczała swoje zabiegi i to, że korespondencję otrzymywała na swoje panieńskie nazwisko.

Nareszcie nadszedł dzień, w którym żona otrzymała powiadomienie konsulatu amerykańskiego w Warszawie, że sprawa otrzymania wizy wjazdowej do Stanów Zjednoczonych A. P., jest załatniona przychylnie, lecz zanim otrzyma ją musi przedstawić zaświadczenie rabinackie, że się nazywa Polesską i jest panną. Namawiała mnie bym poszedł poświadczyć że jest panną — kontynuuje swoje opowiadanie Miakinin — obiecując, że sowicie to wynagrodzi. Po usilnych naleganiach Miakinin zgodził się i u rabina Rubinsztejna złożył fałszywą przysięgę, co ułatwiło jej uzyskanie wizy na wjazd do Ameryki.

Ponieważ wyjazd jej miał nastąpić w najbliższych dniach Miakinin zgłosił się do żony po odbiór obiecanych mu za „przysługę" 150 dolarów. Ale w odpowiedzi żona wyśmiała go i wyrzuciła za drzwi. Podniecony i wyprowadzony z równowagi M. udał się do wydziału śledczego, gdzie opowiedział całą historję.

O fakcie powiadomiono Konsulat amerykański. Miakininowi i drugiemu fałszywemu świadkowi wytoczono sprawy karne. (e).

Aresztowanie sekwestratora-defraudanta.

W dniu wczorajszym aresztowany został według decyzji wice-prokuratora Sądu Okręgowego w Wilnie p. Jacuńskiego sekwestrator miejski Feliks Usewicz zamieszkały przy ulicy Stałowej Nr. 4.

Usewicza aresztowano wobec stwierdzenia faktu, że dokonywał on systematycznych defraudacyj na szkodę miasta.

Przywłaszczeń tych Usewicz dokonywał w ten sposób, że do ksiąg kasowych wnosił znacznie mniejsze sumy od tych które w rzeczywistości pobierał od płatników.

Po wykryciu defraudacji sprawa skierowana została do policji, która wdrożyła dochodzenie. W wyniku dochodzenia wice-prokurator S. O. wydał zarządzenie aresztowania defraudanta.

Usewicza osadzono w więzieniu. (e).

KRONIKA

Środa 22 Kwiecień	Dziś: Teodora. Jutro: Wojciecha b. m. Wschód słońca — g. 4 m. 25. Zachód — g. 18 m. 43

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 21 IV—1931 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach: 756

Temperatura średnia + 11° C.

„ najwyższa: + 14° C.

„ najniższa: + 3° C

Opad w milimetrach: ślad.

Wiatr przeważający: południowy.

Tendencja barom.: bez zmian.

Uwagi: półpochmurno.

SAMORZĄDOWA.

— **Z Wydziału Wojewódzkiego.** W dniu 20 kwietnia odbyło się posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którem: 1) rozpatrzono 10 odwołań od dokonanego przez święciański wydział powiatowy wymiaru podatku od broni myśliwskiej na rok 1930-31, 2) Zatwierdzono uchwałę sejmiku święciańskiego w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Polskim Banku Komunalnym w wysokości 20 tys. zł. na zwiększenie kapitału zakładowego Komunalnej Kasy Oszczędności w Święcianach 3) rozpatrzono i zatwierdzono uchwały podatkowe sejmiku święciańskiego na rok 1931-32. Wysokość obciążenia podatkowego w bieżącym okresie gospodarczym została zmniejszona w drodze obniżenia specjalnych opłat drogowych. Obniżenie to sięga w kwocie globalnej 40 tys. zł., 4) Rozpatrzono i zatwierdzono preliminarz budżetowy sejmiku święciańskiego na rok 1931-32. Preliminarz ten po stronie dochodów i wydatków bilansuje się kwotą 420 tys. zł. i jest faktycznie o 50 tys. zł. mniejszy od preliminarza zeszłorocznego. Stosunek procentowy poszczególnych ważniejszych działów wydatkowych budżetu charakteryzują cyfry następujące: admin. og. — 20 proc., spłatadługów 7,5 proc., drogi — 39 proc., zdrowie publiczne — 8 proc., opieka społeczna — 5 proc., popieranie rolnictwa — 14 proc. Następne zkolei posiedzenie wydziału wojewódzkiego odbędzie się w dniu 27 kwietnia r. b., na którem będzie rozpatrzony ostatni z rzędu preliminarz budżetowy Powiatowego Związku Komunalnego w Postawach.

— **Inspekcja wydziału powiatowego.** Naczelnik wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego, inspektor Żyłko przystąpił do dokładnej inspekcji wydziału powiatowego sejmiku wileńsko-trockiego. Inspekcja potrwa około 12 dni ze względu na rozmaitość pracy wydziału w różnych dziedzinach.

— **Wybory do rady gminnej w Oranach.** Wojewoda wileński zarządził przeprowadzenie wyborów do rady gminnej w Oranach. W związku z tem w najbliższych już dn. rozpocznie się postępowanie wyborcze.

— **Kłopoty budżetowe Sejmiku wileńsko-trockiego.** W wyniku długotrwałych konferencyj i narad wydział powiatowy sejmiku wileńsko - trockiego obciął budżet powiatu o 15 proc. Zostały obcięte wszystkie pozycje z wyjątkiem pozycji opieki społecznej, którą pozostawiono nietkniętą.

Mimo tak daleko posuniętej redukcji budżetu sejmik powiątpiewa, czy uda mu się zrealizować pozostałe 85proc., gdyż dotychczasowa konjunktura przemawia raczej za tem, że nadziei na polepszenie warunków finansawych mieć nie należy.

— **Roboty drogowe w powiecie wileńsko-trockim.** Za dwa tygodnie wydział powiatowy przystąpi do robót drogowych na terenie powiatu wileńsko-trockiego. Przygotowania do tych robót zostały poczynione już dawniej kosztem 50000 zł. Wszelako roboty będą prowadzone w zakresie o wiele szczuplejszym niż zamierzano poprzednio, a to ze względu na brak funduszów. W związku z tem i przygotowany materjał w większości nie zostanie zużyty.

MIEJSKA

— **Miecz Damoklesa nad obcokrajowcami.** Na wczorajszem posiedzeniu magistratu między inn. była rozważana sprawa obcokrajowców w Wilnie. Według ostatnich danych, jest ich w Wilnie 5.000 osób. Wielu obcokrajowców zajmuje w różnych urzędach i instytucjach posady, wielu jest zatrudnionych w rozmaitych przedsiębiorstwach, podczas kiedy obywatele polscy chodzą bez pracy i zwiększają kadry bezrobotnych.

Magistrat opierając się na obowiązującej ustawie o ochronie rynku pracy, postanowił w najbliższym czasie przeprowadzić, gruntowną rewizję w urzędach i przedsiębiorstwach i zwolnić wszystkich obcokrajowców, dając tem samem możność obywatelom polskim objęcia tych stanowisk.

Należy przypuszczać, iż uchwała magistratu w znacznej mierze odciąży bezrobocie w Wilnie.

— **Statystyka nieruchomości wileńskich.** Według ostatnich danych w Wilnie jest obecnie 1795 domów murowanych, 5168 drewnianych i 406 mieszanych. Z tej liczby 7201 domów jest zamieszkałych, 168 przeznaczonych na inny użytek. Nieruchomości w Wilnie jest ogółem 8211.

Najwięcej domów jest w obrębie II komisarjatu 2162, następnie w IV 2133, w V—1364, w VI — 1202, III—712 i I komisarjacie 638.

— **Wydzierżawienie ogrodu po-Bernardyńskiego dyr. Zelwerowiczowi.** Magistrat m. Wilna postanowił w roku bieżącym wydzierżawić ogród Bernardyński wraz z gmachem teatru letniego dyrektorowi Zelwerowiczowi, który poza przedstawieniami teatralnemi zajmie się zorganizowaniem w ogrodzie koncertów symfonicznych oraz występów artystycznych.

LITERACKA.

— **128 Środa Literacka,** która odbędzie się dzisiaj o godz. 8 wiecz. w murach pobazyljańskich, poświęcona będzie dyskusji na temat prądów nurtujących w najmłodszej literaturze polskiej. W dyskusji wezmą udział młodzi poeci wileńscy, zgrupowani w miesięczniku „Żagary".

Wstęp mają członkowie i wprowadzeni goście.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Walne Zebranie Akademickiego Zw. Sportowego** odbędzie się w piątek dnia 24 b. m. o godz. 19-ej, w drugim terminie o g. 19.30. Ze względu na przypadające 10-lecie Związku oraz powagę spraw, mających być tematem obrad Zarząd wzywa członków do jak najliczniejsze przybycie.

— **Ćwiczenia gimnastyczne** w trymestrze III rozpoczną się 27 b. m. (poniedziałek) według poprzedniego rozkładu godzin.

SPRAWY SZKOLNE.

— **„Schelly's Institute"** (kurs języka angielskiego) został otwarty dnia 18 kwietnia za zezwoleniem Kuratorjum Okręgu Wileńskiego. Zapisy przyjmowane będą codziennie od godz. 4—5, w gmachu gimnazjum Lelewela.

HARCERSKA.

— **Komitet Organizacyjny „Bazyliszka" zawiadamia** iż dzięki niestrudzonemu kierownikowi chóru „Hasło" panu Żebrowskiemu na uroczystym obchodzie w dniach widowisk, chór ten, wykona szereg pieśni dostosowanych do charakteru uroczystości, oraz, że niezmordowany w pracy społecznej p. prof. Tomaszewski podjął się układu tańców narodowych i regjonalnych. Po uprzedniem porozumieniu się z Kuratorjum szkolnem, udział swój zgłosiły szkolne orkiestry. Nad całością programu widowisk czuwa dr. Kozakiewicz.

Z POLICJI.

— **Laboratorjum chemiczne przy wydziale śledczym P. P.** W wydziale śledczym przy ul. Gaona wkrótce zostanie uruchomione laboratorjum chemiczne, wzorowane na takiem laboratorjum w Wiedniu. Zostanie ono wyposażone we wszystkie najnowsze zdobycze techniki kryminologicznej. Jednocześnie zostanie udoskonalone atelier fotograficzne przy wydziale.

Prace nad uruchomieniem laboratorjum są już w toku i wkrótce zostaną zakończone.

WOJSKOWA.

— **Powołanie na ćwiczenia podoficerów i szeregowych rezerwy.** W roku bieżącym na ćwiczenia powołane będą następujące roczniki:

1) Wszyscy szeregowi rezerwy broni i służb oraz marynarki wojennej, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w latach ubiegłych, lecz ćwiczeń tych nieodbyli z jakichkolwiek powodów.

2) Z rocznika 1907 podoficerów st. szeregowców i szeregowych z łączności.

3) Z rocznika 1907 podoficerów, st. sze-

Zniechęcony do życia przez bóle reumatyczne.

W dobie obecnego kryzysu codzienne troski materjalne łożą się już na każdego brzemieniem. Gdy dręczą kogoś jeszcze nieustanne boleści, temu doprawdy życie uprzykrzyć się może. Dlatego też bardzo ciekawem jest pismo p. Pawła Manna, Warszawa, Konarskiego 5, w którem czytamy m. in.: od lat cierpię na reumatyzm. Dokuczliwe bóle wprost obrzydziły mi życie. czyniąc mię niezdolnym do pracy. Stosowałem wiele środków ale skutek był niestety tylko przejściowy gdyż po krótkim czasie bóle powracały. Przypadkowo o mojej niedoli opowiedziałem jednemu znajomemu. Poradził mi spróbować tabletki Togal. które sam z nadzwyczajnym wynikiem stosował, cierpiąc na bóle neurologiczne. Posłuchałem jego rady i nabyłem w aptece Togal. Z radością stwierdzić muszę, iż rezultat jest wprost bajeczny. Już od trzech miesięcy nie dokuczają mi żadne bóle i czując się teraz zupełnie zdrowym, powróciłem do pracy. Z wdzięcznością i czystem sumieniem polecam każdemu cierpiącemu tabletki Togal, jako zbawienny środek. Rzeczywiście przeciwko bólom reumatycznym, podagrze. bólom i rwaniu w stawach, łamaniu w kościach, bólom nerwowym i głowy grypie i przeziębieniom niema nic lepszego nad Togal. Potwierdza to dobitnie przeszło 6.000 lekarzy, w tej liczbie wielu słynnych profesorów. Togal w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze i jest nieszkodliwy dla serca żołądka i innych organów. Tysiące udręczonych odzyskało dzięki tabletkom Togal swe zdrowię. Wypróbujcie i przekonajcie się sami! Do nabycia we wszystkich aptekach.

regowych i szeregowych z aeronautyki — tylko niektóre kategorje specjalistów.

4) Z rocznika 1905 podoficerów, st. szeregowców (absolwenci szkół podoficerskich) wszystkich oraz niektóre kategorje specjalistów z pośród st szeregowców i szeregowców wszystkich rodzajów broni i służb.

5) Z rocznika 1903 podoficerów, st. szeregowych (absolw. szkół podoficerskich), wszystkich oraz niektóre kategorje specjalistów z pośród st. szereg. i szeregowców ze wszystkich rodzajów broni i służb za wyjątkiem marynarki.

6) Z rocznika 1900 podoficerów, st. szereg (absolw. szkół podof.) wszystkich rodzajów broni za wyjątkiem marynarki.

7) Z rocznika 1898 niektóre kategarje specjalistów pośród podoficerów st. szeregowców i szeregowców z piechoty, kawalerji i artylerji polowej.

Okres ćwiczeń od dnia 1 czerwca potrwa do 14 listopada r. b.

Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów nie mogą w tym roku odbyć ćwiczeń winni wnieść udokumentowaną prośbę najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa do P. K. U.

Z KASY CHORYCH.

— **Komisja rozjemcza przy Kasie Chorych.** Wkrótce przy Kasie Chorych w Wilnie powstanie komisja rozjemcza, która będzie instancją odwoławczą od orzeczeń zarządu Kasy Chorych w sprawach między nim a zabezpieczonymi. Dotychczas sparwy te rozstrzygał okręgowy Urząd Ubezpieczeniowy.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.

— **Wileński Oddział Zrzeszenia Nauczycieli Geografji zorganizował** kurs mineralogji. Wykłady objął prof. geologji U. S. B. p. B. Rydzewski. Początek kursu w środę dnia 22 kwietnia o godz. 17 m. 15 w lokalu Zakładu Geologji (Zakretowa 23).

— **Konferencja przedstawicieli Związków Straży Ogniowych.** Wczoraj w lokalu Urzędu Wojewódzkiego odbyła się konferencja przedstawicieli Związków Straży Ogniowych z terenu całego województwa.

Na konferencji omawiano sprawy związane z usprawnieniem akcji walki z pożarami.

— **Uroczyste otwarcie kursu dokształcającego Stow. rez. i b. wojsk.** Dnia 20 b. m. o godz. 17-tej wieczorem w lokalu gimnazjum im. Słowackiego odbyło się urocz. otwarcie kursu dokształcającego w zakresie 7-miu klas szkoły powszechnej, zorganizowanego przez Zarząd Koła Wileńskiego Stow. Rez. i b. Wojskowych dla swoich członków

Otwarcie kursów zaszczycili swoją obecnością w zastępstwie p. Wojewody Wileńskiego — p. Tadeusz Bruniewski — naczelnik wydziału bezp. Wil. Urz. Woj. i przedstawiciel Kuratorjum — p. Skórka, i liczni goście.

Po odegraniu marsza „I-szej Brygady", nastąpiły przemówienia inauguracyjne.

Pierwszy przemawiał p. dyr. Wójcicki z inicjatywy którego te kursa zostały zorganizowane. P. Wójcicki w swojem przemówieniu podkreślił wpływy kultury i oświaty na los wojen, dlatego też Stow. rez. i b. wojsk. jako organizacja, która realizuje ideę „Armji Rezerwowej" w pierwszym rzędzie musi dbać o poziom umysłowy swoich członków poczem wzniósł okrzyk na cześć Wodza, Marszaka Piłsudskiego, który zebrani podchwycili z entuzjazmem, a orkiestra zagrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła".

Następnie przemawiał p. Cieślak — Kierownik Kursów, który wyraził niepłonną nadzieję, że tych 86 suchaczy, zapisanych na ów Kurs, napewno go ukończą.

W imieniu p. wojewody wileńskiego i Okr. Stow. Rez. i b. Wojsk. — przemawiał p. nacz. Bruniewski, który w szczerych słowach wyraził swą radość że tego rodzaju kurs na terenie Federacji Wileńskiej jest pierwszym inicjowanym przez Stowarzyszenie Rez. i b. Wojsk. która to organizacja rozszerza w miarę rozwoju swój program wielkiej armji rezerwowej.

Po zakończeniu uroczystości, słuchacze rozeszli się do klas, gdzie poszczególni prelegenci rozpoczęli pierwsze wykłady.

— **Sprawozdanie z rocznego zebrania Męskiego T-wa Św. Wincentego a Paulo. za 1930 r.** W ubiegłą niedzielę Męskie T-wo Św. Wincentego a Paulo w Wilnie odbyło pod przewodnictwem Superjora XX. Misjonarzy Ks. J. Rzymełki doroczne zebranie sprawozdawcze w obecności około 150 osób.

Po modlitwie i przeczytaniu apostrofy Ks. Skargi o miłości bliźniego, odczytano protokół z poprzedniego ogólnego zebr. poczem zabrał gos Prezes Rady p. Antoni Sawicki, wykazując w dłuższem przemówieniu iż Konfeerncje Św. Wincentego a Paulo w zupełności odpowiadają zadaniom obecnych czasów.

Sprawozdanie z działalności T-wa za 1930 rok złożył Sekretarz Rady p. A. Iwanowski. W roku sprawozdawczym T-wo liczyo 9 konferencyj, 86 członków czynnych i 264 wspierających. Wspierano 571 osób (177 rodzin). Z ogólnego dochodu w sumie 14.344,48 zł. wsparć udzielono 13.342,44 zł.

Na zakończenie przewodniczący nawoływał do najliczniejszego udziału w mającem się odbyć w maju r: b: Kogr. Eucharystycznym poczem zebranie zamknięto po odmówieniu modlitwy.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Dorożek Samochodowych w Wilnie prosi swych członków o przybycie na zebranie właśc. taksówek, które odbędzie się w dniu 22 kwietnia r. b. (środa) o godz. 19.30 (7 i pół wiecz) w lokalu Bezp. Bl. Ws. i Rz. przy ul. Zawalnej 1, mała sala 1 piętro.

— **Wileńskie Towarzystwo Lekarskie.** XIII Posiedzenie Naukowe odbędzie się we środę dnia 22 kwietnia 1931 r. o godz. 20-ej w sali własnej przy ulicy Zamkowej Nr. 24.

— **Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie.** We czwartek dnia 23 b. m. o godz. 7 min. 30 wiecz. p. inż. Piasecki wygłosi w Sali Stow. Tech (Wileńska 33) odczyt na temat : „Korzyści kupca z racjonalnie oświetlonych okien wystawowych".

Wstęp dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości bezpłatny.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś doskonała sztuka Leo Lenza „W nocy ze środy na czwartek", w kapitalnem wykonaniu całego niemal zespołu z Lewicką, Sawicką, Jaśkiewiczem, Kreczmarem, oraz dyr. Zelwerowiczem na czele.

— **Teatr Miejski w „Lutni".** Dziś drugi występ Marji Modzelewskiej i Aleksandra Węgierki w fascynującej sztuce L. Verneuila „Pan Lamberthier". Skupiona, pełna wyrazu gra ulubieńców publiczności warszawskiej, oraz wnikliwa reżyserja A. Węgierki wywołała wczoraj głośny zachwyt na widowni.

— **Występy J. Kurnakowicza.** Znakomity artysta scen stołecznych, Jan Kurnakowicz zjeżdża 27-go b. m. na występy gościnne do Wilna. Niewątpliwie wszyscy skorzystają z okazji ujrzenia świetnego artysty, rodowitego wilnianina, w jednej z najlepszych jego ról — jako Frania w arcydowcipnej komedji W Rapackiego „W czepku urodzony".

— **Jubileusz dyr. A. Zelwerowicza.** W pierwszych dniach maja odbędzie się w Wilnie obchód 30-lecia pracy scenicznej dyr. A. Zelwerowicza. Jubilat wystąpi w doskonałej komedji F. Molnara „Wróżka i adwokat".

— **Ukonstytuowanie się Komitetu Obchodu jubileuszu 30-letniej pracy scenicznej dyr. Zelwerowicza.** Jak wiadomo, na dzień 5 maja przypada jubileusz 30-letniej działalności scenicznej dyrektora teatrów wileńskich Zelwerowicza. Poza ogólnopolskim Komitetem obchodu jubileuszu, ukonstytuował się już miejscowy Komitet jubileuszowy w skład którego m. in. weszło całe prezydjum Magistratu.

— **Występy rosyjskiego teatru dramatycznego z Rygi.** 24-go b. m. rozpoczyna się w Teatrze „Lutnia" szereg występów znakomitego zespołu rosyjskiego teatru dramatycznego z Rygi. Urozmaicony repertuar występów, świetne wykonanie aktorskie oraz wysoce oryginalna reżyserja sprawiają, że występy te wywołały ogromne zainteresowanie i bezwątpienia cieszyć się będą wielkiem powodzeniem.

— **Tylko dwa występy Rosyjskiego artystycznego zespołu bałałajkowego w Wilnie.** Dziś i jutro o godz. 8.30 wieczór słynny Rosyjski Artystyczny Zespół Bałałajkowy pod dyr. Eug. Dubrowina wystąpi w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego (ul. Mickiewicza 33-a). Przed dwoma laty zespół ten cieszył się u nas w Wilnie nadzwyczajnem powodzeniem i liczba koncertów wzrosła do dwunastu. Po dłuższej przerwie nabywszy nowy repertuar ,zespół przyjeżdża tylko na dwa występy. W programie całkowicie nowe utwory oraz ostatnie przeboje rosyjskiej emigracji: „Żegnaj dzwony rodzinne" i „Zawiało Cię śniegiem Ojczyzno".

Bilety są do nabycia w księgarni „Lektor" (ul. Mickiewicza 4). od godz. 7-ej w kasie klubu.

RADJO

Środa, dnia 22 kwietnia 1931 r.

11.58: Sygnał czasu i hejnał krakowski. 19.05: Muzyka polska (płyty). 13.10: Komunikaty meteorologiczne. 14.50: „Radjokronika". 15.15: Program dzienny. 15.50: Odczyty dla maturzystów. 16.10: Komunikat dla żeglugi. 16.15: Audycja dla dzieci. 16.45: Koncert dla młodzieży (płyty). 17.15. „Z dni chwały" — (wspomnienia z Legji Cudzoziemskiej) — odczyt. 17.45: Koncert. 18.45: Chwilka strzelecka. 19.00: Program na czwartek i rozmaitości. 19.10: Komunikat rolniczy 19.25: Rezerwa. 19.40: Prasowy dziennik radjowy. 19.55: „Ze świata radjowego" —pogadanka. 20.15: Pogadanka muzyczna. 20.30: Koncert wieczorny. 22.00: „O mądrość Warszawy" — djalog. 22.15: Duet koncertowy na dwoje skrzypiec. 22.50: Kom. i muzyka taneczna.

CZWARTEK, dnia 23 kwietnia 1931 r.

11.58: Czas. 12.05: Muzyka baletowa (płyty). 12.55: Koncert szkolny w Filharm. Warszawskiej. 14.00: Pogadanka. 14.55: „Choroba raka jako zagadnienie społeczne" — odczyt. 15.30: Odczyty dla maturzystów. 16.10: Kom. dla żeglugi. 16.15: Program dzienny. 16.20 Koncert symfoniczny (płyty). 17.15: „Kryzys kultury europejskiej" — odczyt. 17.45: Koncert kameralny. 18.45: Kom. Akad. Koła Misyjnego. 19.00: „Dzisiejsza Kłajpeda" — djalog aktualny. 19.30: Kom. sportowy. 19.35: Progr. na piątek. 19.40: Pras. dzien. radj. 20.00: „Roztargnieni samobójcy" — felj. 20.15: „Sytuacja przemysłu województw płn.-wschodnich„ — odczyt. 20.30: Muzyka lekka. 21.30:Audycja liter. 22.15: Solista z Poznania. 22.50: Kom. i muzyka taneczna.

— **Lustracja nowobudującej się radjostacji.** W dniu wczorajszym specjalna Komisja z p. wojewodą Kirtiklisem na czele dokonała lustracji nowobudującej się radjostacji wileńskiej na Lipówce, interesując sie postępami robót.

NOWINKI RADJOWE.

KONCERTY DZISIEJSZE.

W dzisiejszym koncercie Rozgłośni Wileńskiej, transmitowanym przez wszystkie stacje polskie weźmie udział znakomity pianista Wsewołod Pastuchow, który wykona 4 etudy Chopina, „Sonet Petrarki" Liszta oraz marsz z opery Prokofjewa „Miłość do trzech pomarańcz". Pozatem w koncercie bierze udział p. Aleksander Kontorowicz na skrzypcach oraz chór „Echo" pod dyr. p. Kalinowskiego i przy akompanjamencie p. Zygmunta Weinberga. Przerwę wypełni kwadrans literacki — fragment z „Buddenbrocków" najnowszej powieści Tomasza Manna, poświęcony muzyce. Koncert ten trwa od godz. 20.30 do 22.00. O godz. 22.15 również na całą Polskę nadaje radjostacja wileńska koncert skrzypcowy w wykonaniu duetu koncertowego Hermana Sołomonowa (I skrzypce) i Michała Szabsaja (II skrzypce). W programie duet skrzypcowy Ludwika Spohra op. 67 N. 3.

Z DNI CHWAŁY.

O godz. 17.15 p. Halina Hohendlingerówna wygłosi odczyt p. t. „Z dni chwały". Są to wspomnienia ze służby we francuskiej Legji Cudzoziemskiej. Prelegentka nie walczyła wprawdzie sama w szeregach Legji, ale jest to zestawienie materjałów dostarczonych przez uczestników walk.

Wybitnie mocna tendencja zbóż chlebowych.

Na rynku zbożowym panuje w dalszym ciągu tendencja wybitnie mocna, przy ograniczonej podaży. Przedłużająca się zima oraz zły stan dróg powodują wstrzymanie się rolników od dowozu. Cena żyta w Warszawie wynosi 26 zł., w Poznaniu 27 zł. W Gdańsku cena żyta waha się w granicach od 29—30 złotych, jest to cena orjentacyjna dla żyta, przeznaczonego na potrzeby konsumcji wewnętrznej na terenie w. m. Gdańska.

(Iskra).

Za wyzysk zniedołężniałej właścicielki maj. „Dębówka"

pseudoopiekunowie znaleźli się w więzieniu.

Majątek „Dębówka", położony w pow. wileńskim należał do Julji Brzozowskiej, która mimo podeszłego wieku gospodarzyła tu sama przy pomocy małżonków Bykowskich przyczem Józef Bykowski sprawował obowiązki ekonoma, zaś żona jego, Aleksandra była gospodynią.

Taki stan rzeczy trwał do wybuchu wojny światowej, i najścia Niemców, kiedy dziedziczka wraz z Bykowskimi ewakuowała się do Rosji, pozostawiając majątek na pastwe losu.

Bykowscy jako wierni słudzy opiekowali się staruszką w dalszym ciągu, a nawet przez pewien czas utrzymywali ją. Brzozowska bardzo ceniła życzliwość swych oficjalistów i przyobiecała, że po powrocie do kraju da im tytułem wynagrodzenia 10 dziesięcin ziemi.

Po zakończeniu wojny w 1922 r. Brzozowska powróciła do Polski, lecz wobec tego, że majątek znalazła w ruinie nie mogła osiąść w nim, a zamieszkała w Wilnie.

Majątek zamierzała spieniężyć i kupić dom w Wilnie.

Bykowscy osiedlili się w majątku, borykając się z trudnościami, zaś pozostająca pod wpływem schlebiających jej a poznanych w Rosji małż. Berezowskich, Brzozowska zapomniała o wdzięczności przyobiecanej i zmieniła zasadniczo swój do nich stosunek.

Doszło do tego, że pokrzywdzeni Bykowscy zmuszeni byli na drodze sądowej dochodzić swych pretensyj za kilkuletnią pracę i świadczenia okazywane staruszce.

Niedołężną już Brzozowską tymczasem opanowali całkowicie Berezowscy, którzy zaofiarowali jej swą opiekę.

Pozyskawszy zaufanie staruszki Berezowski stał się wkrótce generalnym pełnomocnikiem i objął zarząd „Dębówką".

Pierwszą czynnością było, wyeksmitowanie z majątku Bykowskich, a od tej chwili jedynymi opiekunami Brzozowskiej stali się Berezowscy, którzy planowo i systematycznie dążyli do zawładnięcia majątkiem.

Wreszcie tak pokierowali sprawami, że w dniu 26 czerwca 1925 r. sporządzony został u notarjusza Zmaczyńskiego akt, którego mocą Berezowscy zobowiązują się dać Brzozowskiej całkowite dożywotnie utrzymanie w zamian za przepisanie tytułu własności „Dębówki" na ich rzecz.

Jednocześnie Brzozowska podpisała notarjany oblig pożyczkowy na 30 tys. złotych, chociaż pieniędzy nie otrzymała. Tranzakcja była oczywistą fikcją, gdyż powszechnie było znane, że Berezowscy są biedni i nie są w stanie udzielić w dodatku tak znacznej pożyczki.

Niebawem Berezowscy skłonili Brzozowską do zawarcia kontraktu na dzierżawę „Dębówki", wmawiając w nią iż aktem tym zabezpieczy się przed pretensjami Bykowskich.

W dniu 29 września 1925 r. u notarjusza Klotta została zawarta umowa dzierżawy „Dębówki" na 36 lat za 35.000 zł. Na akcie tym Brzozowska pokwitowała odbiór sumy, aczkolwiek pieniędzy tych ani w czasie zawieranej umowy ani później nie otrzymała.

Stwierdzono bowiem że w tym czasie Berezowscy pieniędzmi nie rozporządzali, nie mieli bowiem na opłacenie podatków ani na zakup najniezbędniejszego inwentarza.

Po zawarciu tych umów stosunek Berezowskich do Brzozowskiej uległ rażącej zmianie. Brzozowską rozmyślnie zaniedbywano, a więc: nie opalano jej pokoju, nędznie odżywiano, oraz odseparowano jej od sąsiadów.

Mimo to staruszka, która zapadła na zdrowiu, od czasu do czasu zdołała skarżyć się na złe traktowanie i wyzyskiwanie jej.

W marcu 1926 roku zdrowie Julji Brzozowskiej znacznie się pogorszyło i po kilkutygodniowej chorobie zmarła 2 kwietnia.

Niebawem Berezowscy wystąpili na drogę sądową z pretensjami przeciwko opiece nad majątkiem zmarłej, żądając zasądzenia należności z obligu wystawionego przez Brzozowską.

Sąd Okręgowy powództwo to uwzględnił, lecz opieka zgłosiła akcję wzajemną przeciwko Berezowskim o uznanie umów za nieważne.

Jednocześnie urząd porkuratorski wytoczył przeciwko małż. Zygmuntowi i Janinie Berezowskim sprawę karną o wyzyskanie bezradnego położenia zniedołężniałej Brzozowskiej i skłonienie jej do zawarcia umów krzywdzących. (art. 51 i 611 cz. 1 p. 1 i cz. 2 k. k.).

Sprawę tę rozpatrywał wczoraj III wydział karny sądu okręgowego w składzie pp. sędziów: Okulicza, Szpakowskiego i Rogińskiego.

Oskarżenie wnosił wiceprokurator p. Łubkowski.

Z powództwem cywilnym w kwocie 500 zł. tytułem kosztów procesu **wystąpił** syn zmarłej p. Włodzimierz Brzozowski, który, będąc w Łotwie o tych machinacjach dowiedział się dopiero po śmierci matki. Akcję powodową popierał mecenas Kulikowski.

W obronie oskarżonych małż. Berezowskich stanęli mec. Jasiński i apl. adw. Matelkiewiczowa.

Sąd zbadał cały szereg świadków, przeważnie sąsiadów Brzozowskiej, którzy dosadnie zobrazowali stosunki, a obfite dowody rzeczowe dołączone do sprawy stwierdziły niezbicie wyrafinowaną taktykę i podstępne czyny oskarżonych.

W rezultacie sąd uznał oskarżonych za winnych dokonania inkryminowanych im przestępstw i skazał ich na zamknięcie w domu poprawy przez 2 lata.

Wobec tego, że zachodziła obawa iż oskarżeni, pozostając na wolnej stopie mogą wpływać na dalszy bieg sprawy, sąd zastosował do nich jako środek zapobiegawczy areszt bezwzględny.

Berezowskich natychmiast aresztowano i osadzono na Łukiszkach.

Ka-er.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze

W artykule „Karjera Radoli Gajdy" („Kurjer Wil." z dn. 18 b. m.) jeden ustęp wymaga sprostowania. W artykule tym mianowicie czytamy: „Witają go tu jako bohatera narodowego (Gajdę) Masaryk Benesz i Gajda. Te trzy nazwiska są na ustach wszystkich. Bankiety, wspólne fotografje...." W rzeczywistości tak nie było. Jako naoczny świadek ogłoszenia niepodległości w Czechosłowacji dnia 28. X. 1918 r. pamiętam, że tylko nazwisko Masaryka było na ustach wszystkich. O Gajdzie wówczas nikt nie wiedział. Dopiero kiedy on zaczął grać rolę w ruchu faszystów czeskich jako uwielbiany ich wódz staje się Gajda znanym czeskiej publiczności. Ale obóz faszystów wysuwając Gajdę ostro występował przeciwko Masarykowi, Beneszowi i in. Kto tylko stał za Gajdą, był przeciwko Masarykowi, a kto stał za Masarykiem był przeciwko Gajdzie a tych była w tym czasie przeważna większość.

Z poważaniem
M. Stankiewiczowa.

Wilno, 21 kwietnia 1931 r.

Szanowny Panie Redaktorze

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w swem poczytnem piśmie następującego wyjaśnienia.

W związku z notatką w Nr. 90 (2032) „Kurjera Wileńskiego" z dnia 21 b. m. w sprawie końcowego ustępu przemówienia p. Władysława Studnickiego na posiedzeniu Klubu Społecznego w dniu 19 b. m. oświadczam, że na przemówienie to odpowiednio nie zareagowałem jako przewodniczący zebrania z tej tylko przyczyny, iż ustępu tego nie dosłyszałem. Dziś po zaznajomieniu się z tą sprawą wyrażam szczere ubolewanie z powodu tego incydentu. solidaryzując się całkowicie z treścią cytowanej notatki „Kurjera".

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Br. Rydzewski.

Wilno, 21 kwietnia 1931 r.

Darmo fotografujemy wszystkich z premją do 18 złotych.
Fotogr. „Rekord"—Wilno, Szopena 5.
Proszę wyciąć adres.

KINA I FILMY

Kompozycyjne refleksje z powodu „Końca świata" i „Trzech ojców chrzestnych".

Zagadnienie kompozycji, moment najważniejszy w każdej sztuce jest także nieodzowną potrzebą filmu. Sztuka, zasadniczo jest, jak to formułuje Irzykowski — antropocentryczna, czyli że przeważnie ośrodkiem jej jest człowiek. nietylko jako wykonawca, ale i jako przedmiot.

Teatr i film w tem m. in. są do siebie podobne. że w nich ze szczególną wyrazistością ta antropocentryczność występuje, ponieważ człowiek jest tworzywem sztuki w obu tych dziedzinach, mimo jakichkolwiek odchyleń od tej zasady. Tem sobie należy tłumaczyć fakt, że największe filmy świata arcydzieła, tej młodej sztuki — to są dramaty ludzkie, dramaty które się szablonowo określa jako „psychologiczne". „Portjer z hotelu Atlantic", „Variete", „Wschód słońca", „Ludzie podziemi". „Zapomniane twarze", filmy Chaplina jak „Cyrk", czy „Gorączka złota" i inne. to są wszystko dramaty jednego dwojga, najwyżej trojga ludzi. Tem też należy wytłumaczyć klapę, którą artystyczną a często i kasową robią filmy t. zw. „monumentalne", jak „Kobieta na księżycu" i t. p. w których wątły dramacik człowieka tak przygnieciony jest kolosalnemi akcesorjami, że film jest niemal nudny.

Te refleksje nasunęło mi porównanie dwóch obecnie wyświetlanych w Wilnie filmów, „*Końca świata*", reżyserji „genjalnego" „fenomenalnego" etc. Abla Gance'a, oraz „*Trzech ojców chrzestnych*" reżyserowanych przez o wiele mniej znanego niż pierwszy.

Rezultat artystyczny? W pierwszym wypadku mamy zatrzęsienie (często dosłownie.) „monumentalnych" akcesorjów, kapitalne często fragmenty, duży wysiłek dla zdobycia odpowiedniej ekspresji nadzwyczajne operowanie efektami grozy etc., pomysły reżyserskie niekiedy, bajeczne ale cała kompozycja dzięki dziwnie niezdarnemu anemicznemu dramatowi bohaterów, takiem przesyconemu zakłamaniem i sztucznością, że aż sprawiającemu wrażenie fałszywej komedji, cała ta budowa artystyczna rozsypuje się wśród nieopisanej wrzawy przez aparaturę dźwiękową czynionej. Ten jakiś kabotyńsko skliwy „niewydarzony", „wieszcz" i całe jego otoczenie obrzydliwie naciągnięta niedołężna akcja z niesłychanemi pretesjami do komicznego napięcia, potem zaś pseudo-wzniosła a faktycznie bardzo nieprzyjemna spekulacja giełdowa na tle katastrofy kosmicznej, której cały tragiczny sens sprowadzony zostaje do walki dwóch astronomów, a potem dwóch bankierów wszystko to razem twór tak poroniony, że grubo nadwyrężający dotychczasową sławę Gance'a.

A teraz film drugi, ale o nim wobec braku miejsca — jutro.

(sk).

NA WILEŃSKIM BRUKU

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW.

Nocy wczorajszej aresztowano 4 osobników którzy rozrzucali ulotki komunistyczne nawołując do obchodu 1-go maja i usiłowali zawiesić na drutach telegraficznych sztandar komunistyczny. Osadzono ich w areszcie centralnym. (c).

GURWICZ ZMARŁ.

We wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego" donosiliśmy o nieszczęśliwym wypadku na rzeźni miejskiej, któremu uległ robotnik A. Gurwicz (Kozia 5), Przewieziony w stanie beznadziejnym do szpitala żydowskiego, wczoraj o godz. 11, Gurwicz zmarł nie odzyskując przytomności.

(C).

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE.

Wczoraj o godz. 4-ej nad ranem w jednym z pokojów koszar 1 p. p. Leg. znaleziono martwe ciało porucznika tego pułku Stanisława Pupko.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że por. Pupko zmarł wskutek silnego zaczadzenia. (c).

PIANISTKA KONCERTOWA
absolwentka Wiedeńskiej Akademji Muzycznej i Musikhochschule
udziela lekcyj fortepjanu
ulica Dąbrowskiego Nr 12, m. 2.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.
Cena bil.: Parter 60 gr., Balkon 30 gr.! dnia 20 do 23 kwietnia 1931 roku wł. będą wyświetlane filmy: **Wiosna uczuć** Najpotężniejsz poemat młodych serc. Aktów 7
W rolach głównych: **Helena Twelwetrees i Frank Albertson.** NAD PROGRAM: 1) **Od morza do morza,** 2) **Szlakiem Pionerów,** aktów 2. 3) **Dzidziuś chce mleka** — komedja w 2 aktach:
Kasa czynna od g. 3 m. 30. — Początek seansów od godz. 4-ej. — Następny program: **Romans kadeta**

Dźwiękowy KINO-TEATR **„HELIOS"** Wileńska 38, tel. 9-26
Dziś! Monumentalny przebój dźwiękowy **BIAŁA TALU** Wstrząsający dramat miłosny. W roli gł. **LEONORA ULRIC.** Wspaniałe zdjęcia z natury.
Katastrofa okrętu podczas nocnej burzy. Na pierwszy seans ceny zniżone. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10·30
Następny program: Film, o którym mówi cały świat: **Na zachodzie bez zmian.**

DŹWIĘKOWE KINO **„HOLLYWOOD"** Mickiew. 22, tel. 15-28
Dziś! Arcysens. przebój dźwiękowy! Potężne arcydzieło **Abla Gance'a** **Koniec świata** Podług idei **Flammariona.** Dramat miłosny i tragedja ludzkości zagrożonej zagładą
W rolach głównych: **Abel Gance, Collete Darfeuil** i inni. NAD PROGRAM: **Tygodnik dźwiękowy „Foxa"**
Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10·30, w dnie świąteczne o godz. 1-ej. — Na 1-szy seans ceny zniżone.
Wkrótce największe przeboje wszechświatowe: **„Na zachodzie bez zmian"** i **„Pod dachami Paryża".**

Dźwiękowe Kino **CASINO** ul. Wielka 47, tel. 15 41
Dziś! Super-przebój dźwiękowy! 100% dźwiękowiec **PIEŚNIARZ GÓR** (Pieśń Opryszka).
Arcydzieło ze śpiewem z udziałem najgłośniejszego śpiewaka opery „Metropolitain" w Nowym-Yorku **Law. Tibbet.** Fascynująca treść! Przepych wystawy! **Cały film w naturalnych kolorach.** Nad program: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Początek o godzinie 4, 6, 8, i 10. 30, w dnie świąteczne o godzinie 2-ej. Na pierwszy seans ceny żniżono.
Wkrótce największy dźwiękowo-śpiewny przebój Polski **Janko Muzykant** według znanej noweli **Henryka Sienkiewicza.**

KINO-TEATR **„PAN"** WIELKA 42
Od dnia dzisiejszego **2-gi tydzień rekordowego powodzenia! 2-ga i ostatnia serja** oraz streszczenie I-szej serji najpotężniejszego filmu świata **Indyjski Grobowiec** Wszechświatowy szlagier reżyserji **Joe May.** Wznowienie! W nowem literackiem opracowaniu! Nowa kopja! Nowa edycja! Wielka epopea miłości i poświęcenia. W rol. gł 7 asów ekranu: **Conrad Veidt, Mia May, Lia de Putti, Paul Richter, Bernard Goetzke, Erna Moreno** i **Olaf Fons.** Ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod batutą profr. **A. Jadlowkiera.** Początek o godzinie 3-ej W dni świąteczne o godzinie 1-ej. Ceny zniżone tylko na pierwszy seans. — — — — — — — — — — Bilety honorowe nieważne.

Kino Kolejowe **OGNISKO** (obok dworca kolejow.)
Dziś Wspaniałe arcydzieło filmowe p. t. **HJENY NOCY** (Niezwyciężony)
Wielki dramat salonowo sensacyjny w 12 aktach, rozgrywający się na tle olśniewającej wystawy kabaretowej i cyrku. Niewidziane dotąd popisy akrobatyczne i sceny cyrkowe. W rolach głównych: **Lucjano Albertini** i **Wiwian Gibson.** Początek seansów o godz. 5 ej, w niedziele i święta o godz. 4-ej pp.

KINO-TEATR **STYLOWY** ulica Wielka 36.
Niebywała sensacja! Wielki triumf sztuki japońskiej! Inauguracyjny pierwszy w Polsce film! Japońskie arcydzieło o wszechświatowej sławie, wyświetlane jednocześnie w Paryżu, Londynie, Berlinie i Ameryce p. t.
JAKICHI-DRWAL (Jego największa ofiara) Monumentalny epokowy dramat w 10 aktach, ilustrujący nieznane życie i obyczaje dalekiego wschodu. W roli głównej **JAKICHI JVATA.** Genjalna gra wyłącznie japońskich aktorów **cesarskiego teatru w Tokio.**
Uwaga! Za względu na wysokie walory artystyczne dla uczącej się młodzieży wstęp do kina dozwolony.

KINO-TEATR **Światowid** Mickiewicza 9.
Dziś! Wspaniały dramat z czasów odwrotu wojsk Napoleona z pod Moskwy. Arcydzieło sztuki filmowej. Niezwykły przepych wystawy. **DJANA** Film ten, to największe arcydzieło produkcji europejskiej Tysiące statystów, kozacy rosyjscy, huzarzy francuscy.
W roli tytułowej **OLGA CZECHOWA,** w pozost. rolach **Pierre Blanchar** i **H. Szletow**

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okr. w Wilnie, wciągnięto następujące wpisy:

W dniu 5.III. 1931 r.

12666. I. Firma: „Burzyńska Zuzanna" w Wilnie, ul, Rybiszki 1. Sklep spożywczo - kolonjalny. Firma istnieje od 1930 r. Właściciel — Burzyńska Zuzanna, zam. tamże. 152/VI

W dniu 10.III. 1931 r.

12667. I. Firma: „Blecher Chawa" w Oszmianie, ul. Rynkowa 7. Sklep naczyń. Firma istnieje od 1931 r. Właściciel — Blecher Chawa, zam. tamże. 153/VI

12668. I. Firma: „Perec Fejgiel" w Święcianach, Rynek 1. Sklep szkła i fajansu. Firma istnieje od 1918 r. Właściciel — Perec Fejgiel w Święcianach, ul, Piłsudskiego 19. 155/VI

12669. I. Firma: „Kacowa Nachama" w Wilnie, ul. Stefańska 12. Sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1930 r. Właściciel — Kacowa Nachama, zam. tamże. 156/VI

12670. I. Firma: „Ludański Szmuel" w Wilnie, ul. Węglowa 18. Skład drzewa opałowego, węgla kamiennego i desek. Firma istnieje od 1931 r. Właściciel — Ludański Szmuel, zam w Wilnie, przy ul. Kwaszelnej 13/21. 156/VI

W dniu 11.III. 1931 r.

12671. I. Firma: „Lachnowicz Andrzej" we wsi Bokacze, gm. Rakowskiej, pow. Mołodeckiego. Sklep spożywczy, tytoniowy i drobnych towarów. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel — Lachnowicz Andrzej, zam. tamże. 157/VI

12672. I. Firma: „Nison Lewin Papirus" w Wilnie, ul. Zawalna 45. Sklep papieru i przedmiotów piśmiennych. Firma istnieje od 1931 r. Właściciel — Nison Lewin, zam. w Wilnie, przy ul. Beliny 1. 158/VI

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okr. w Wilnie, wciągnięto następujące wpisy pierwotne:

W dniu 11.III. 1931 r.

12673. I. Firma: „Zofja Nachmanowa" w Wilnie, gmach Dyrekcji Kolejowej. Jadłodajnia. Firma istnieje od 1930 r. Właściciel — Zofja Nachmanowa, zam. w Wilnie, przy ul. Wiwulskiego 8 m. 1. 159/VI

12674. I. Firma: „Olejarnia B-cia Oszer i Kasriel Ryndziun S-ka". Olejarnia. Siedziba w Wilnie, ul. Nowogródzka 7. Przedsiębiorstwo istnieje od dnia 1 stycznia 1926 r. Wspólnicy: Oszer Ryndziun i Kasriel Ryndziun, zam. w Wilnie, przy ul. Nowogródzkiej 7. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 31 grudnia 1925 r. na czas nieograniczony. Zarząd należy do obu wspólników. Weksle i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. 160/VI

W dniu 13.III. 1931 r.

12675. I. Firma: „Marja Leszczyńska" w Wilnie, ul. Nowogródzka 6 — 59 Sklep mięsa i kiełbas. Firma istnieje od 1931 r. Właściciel — Leszczyńska Marja, zam. w Wilnie, ul. Stefańska 3. 161/VI

12676. I. Firma: „Roboty inżynieryjno-budowlane Jana Leganowskiego" w Wilnie, ul. Antokolska 30. Wykonywanie robót inżynieryjno-budowlanych. Firma istnieje od 1912 r. Właściciel — Leganowski Jan, zam. tamże. 162/VI

12677. I. Firma: „Minkiewiczowa Tekla" w Wilnie, ul. Sołtaniszki 38. Piwiarnia. Firma istnieje od 1930 r. Właściciel — Minkiewiczowa Tekla, zam. w Wilnie, przy ul. Jeleniej 10. 163/VI

12678. I. Firma: „Bar pod lasem Helena Pilecka" w Wilnie, Pokój i Zgoda 22 — 44. Piwiarnia. Firma istnieje od 1930 r. Właściciel — Pilecka, zam. w Wilnie, ul. Zgoda 22 — 44. 164/VI

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto następujące wpisy dodatkowe:

W dniu 14.III. 1931 r.

35. IV. Firma: „Ślad spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Zarząd stanowią — Cywja Markokowiczowa, Ejzer Radin i Izrail Sokołowski jako członkowie oraz Leon Minikies i Zelik Saże jako zastępcy członków zarządu. 165/VI

W dniu 12.III. 1931 r.

334. II. Firma: „Biuro Techniczno - Budowlane Topór" Zwolanowski i Trachniewicz. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 166/VI

W dniu 21.III. 1931 r.

456. II. Firma: „Towarzystwo Akcyjne wyrobu i sprzedaży maszyn i narzędzi rolniczych i przemysłowych oraz handlu produktami rolniczemi i przemysłowemi Kowalski Tadeusz i A. Trylski T-wo Akc." Oddział w Wilnie został zlikwidowany i wykreśla się z rejestru. 167/VI

W dniu 26.III. 1931 r.

439. II. Firma: „Biuro Techniczno - Handlowe Mechanit Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Na likwidatora powołano Chaima Alperowicza, zam. w Wilnie, ul. Zawalna 15 — 12. Zgłoszono likwidację spółki 168/VI

Czy jesteś już członkiem LOPP-u?

DWA ładne, duże **POKOJE** do wynajęcia
Styczniowa 1, m. 3.

Różne sprzęty domowe do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Obejrzeć można przez cały dzień Plac Katedralny Nr. 2 (Urząd Wojewódzki) u p. Markiewiczowej.

Zgubiony numer rowerowy (1114) wyd przez Magistrat m. Wilna na im Antoniego Balula na rok 1930, unieważnia się.

DOM do sprzedania, drewniany, w dobrym stanie, w ruchliwej miejscowości przy ul. Jerozolimskiej dawn. Nr. 46 obecnie 12, o warunkach dowiedzieć się na miejscu

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow.
DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA **„ZNICZ"**
Wilno, św. Jańska Nr. 1 Telefon 3-40.
Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie
WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40 Redaktor odpowiedzialny Władysław Monkiewicz